SZACHISTA

PISMO POŚWIĘCONE GRZE i STUDIOM SZACHOWYM

ZESZYT

7-8

CENA

1 ZŁOTY

SZACHY KORESPONDENCYJNE

Skład imienny grupy VI. uległ pewnej zmianie. W miejsce p. W. Sieradzana z Włocławka, który zgłosił rezygnację, bierze udział p. B. Joskowicz z Lidy.

Grupa VII. rozpoczęła grę w składzie następującym:

1. Dr. W. S. Urbański, Pionki.
2. Kapitan W. Matys, Stanisławów.
3. Prof. Wiktor Geier, Włocławek.
4. Kółko Szachistów Pracown. Fab. Amunicji w Skarżysku n/Kamienną.

Z powodów służbowych i przesiedlenia kierownika naszych turniejów p. S. Czerniakowa do Bydgoszczy, zmuszony był p. Czerniaków zrezygnować z dalszego wykonania funkcji kierownika.

W imieniu Uczestników i Redakcji, składamy p. Czerniakowowi serdeczne podziękowanie, za prawdziwie obiektywną i sumienną pracę, złożoną na odcinku szachów korespondencyjnych. W związku z tym uprasza się P.T. Uczestników, we wszelkich sprawach turniejowych zwracać się wprost do Redakcji, która objęła dalsze kierownictwo turniejów korespondencyjnych.

Zakończenie turnieju w grupie III.

Zgodnie z zapowiedzią likwidujemy grupę III., w której pozostało do oceny 6 partyj. Ocenę podajemy niżej:

Joskowicz — Dr. Urbański. Wygrana białych: 39. g7 Se3, 40. G×e5 S×g2, 41. Gf6 Sg8, 42. Gg5!! i czarne skoczki są związane, 42... Kd7, 43. Se5† Ke6, 44. Sc4! i wygrywa. Inne odmiany wiodą również do zwycięstwa białych.

Dr. Urbański — Joskowicz. Czarne forsują wygranę: 36... W×f2†, 37. K×g4 Se3†, 38. Kh4? Wh2†, 39. Kg5 e5!! i nast. mat.

Joskowicz — Fagot. Przewaga białych druzgocąca. Przeciwko groźbie W×h7 nie ma ratunku. Wygrana białych.

Fagot — Pchliński. Forsowna gra białych: 47. Wf6† Ke4, 48. Ke7 Wa1, 49. Wb3! Wa7, 50. We3† Kd5, 51. Wfe6 i 52. f6! z niepowstrzymanym pochodem piona f. W drugim wypadku wygrywają piona c lub d. Wygrana białych.

Pchliński — Fagot. Beznadziejna pozycja czarnych. Wolne piony a i b wygrywają z miejsca. Zwycięstwo białych.

Pchliński — Dr. Urbański. Białe grają: 36. Gc7! i wygrywają piony b6 i a5, co grę rozstrzyga. Wygrana białych.

Po dokonaniu oceny szczegółowe wyniki w grupie III. ilustruje niżej zamieszczona tabela:

Grupa III.	1.	2	3.	4.	5.	6.	pkt.	nagr.
1. Joskowicz	×	1 ½	1 0	1 1	1 1	1 1	8½	I. i II.
2. Pchliński	0 ½	×	1 1	1 1	1 1	1 1	8½	I. i .I.
3. Fagot	0 1	0 0	×	1 0	1 1	1 1	6	III.
4. Dr. Urbański	0 0	0 0	0 1	×	1 1	1 1	5	
5. Wojciechowski	0 0	0 0	0 0	0 0	×	1 1	2	
6. Sieradzan	0 0	0 0	0 0	0 0	0 0	×	0	

W grupie III. nagrody I. i II. zdobyli pp. St. Pchliński z Łodzi i p. B. Joskowicz z Lidy po Zł. 6.— zaś p. A. Fagot z Włocławka zł. 3.— jako zwrot stawki. Nagrody równocześnie przekazujemy zwycięzcom.

„SZACHISTA"

CZASOPISMO POŚWIĘCONE GRZE NAUCE I STUDIOM SZACHOWYM

Redaktor: Henryk Friedman

Rok V. /Lipiec-Sierpień 1938./ Nr. 7-8.

Prenumerata mies. 60 gr. ◆ kwart. 1.75 zł. ◆ półrocz. 3.50 zł. ◆ roczna 7 zł.

Redakcja i Administracja: Lwów, Słoneczna 36/m. 9. Konto P.K.O. Nr. 501363.

III. Turniej drużynowy w Białymstoku

o mistrzostwo Ziem Północno-Wschodnich.

W dniach od 4 do 6 czerwca r. b. odbył się staraniem Zarządu Klubu Szachowego w Białymstoku III. międzymiastowy turniej szachowy o drużynowe mistrzostwo Ziem Północno-Wschodnich.

Protektorat nad turniejem objął Prezydent Miasta Białegostoku p. Seweryn Nowakowski, który ufundował puchar przechodni dla zwycięskiej drużyny.

W dniu 4. czerwca w reprezentacyjnej sali Klubu Szachowego odbyło się uroczyste otwarcie w obecności przedstawicieli miasta, sekcyj szachowych oraz zaproszonych gości.

Uroczystość zagaił wiceprezes O. Sokolski, który powitał zebranych i zaprosił do prezydium pp. sekretarza Zarządu miejskiego Zawadzkiego, prof. Echeńskiego (Wydz. Kult. Ośw.), mistrza D. Przepiórkę, prezesa Lernera, inż. H. Minicha (Grodno), B. Borkuma (Wilno), J. Dzierkacza (Lida) i L. Brożyńskiego (Białystok).

W imieniu Zarządu Miejskiego przemówienie powitalne wygłosił prof. Echeński, który podkreślił znaczenie takowej imprezy dla podniesienia rozwoju kulturalnego miasta.

Następnie przemawiali przedstawiciele miast biorących udział w turnieju, oraz mistrz D. Przepiórka jako delegat Zarządu Pol. Zw. Szachowego.

Po dokonaniu wspólnego zdjęcia, mistrz D. Przepiórka — jako kierownik turnieju zarządził rozpoczęcie gry.

I. runda — 4 czerwca.

Wilno — Lida 3:1

Borkum	0	—	Lidski	1
Kowalski	1	—	Zajczyk	0
Judelewicz	1	—	Grudziński	0
Stankiewicz	1	—	Dzierkacz	0

Grodno — Białystok 1½:2½

Ginzburg	0	—	Zabłudowski	1
Jaśkiewicz	½	—	Kaufman	½
Skidelski	1	—	Szuster	0
Kaminer	0	—	Barin	1

Po pierwszej rundzie prowadzi Wilno 3 punktami przed Białystokiem 2½ p. Grodno 1½ i Lida 1.

II. runda — 5 czerwca.

Wilno — Białystok $1^1/_2:2^1/_2$

Borkum	0	—	Zabłudowski	1
Kowalski	1	—	Kaufman	0
Judelewicz	$^1/_2$	—	Babkies	$^1/_2$
Golc	0	—	Barin	1

Grodno — Lida $1^1/_2:2^1/_2$

Ginzburg	0	—	Lidski	1
Jaśkiewicz	$^1/_2$	—	Zajczyk	$^1/_2$
Kaminer	$^1/_2$	—	Grudziński	$^1/_2$
Lubicz	$^1/_2$	—	Dzierkacz	$^1/_2$

Po drugiej rundzie prowadzi Białystok 5 punktami przed Wilnem $4^1/_2$ p. Lida $3^1/_2$ p., Grodno 3 p.

III. runda — 6 czerwca.

Wilno — Grodno 3:1

Borkum	1	—	Ginzburg	0
Kowalski	1	—	Jaśkiewicz	0
Judelewicz	0	—	Skidelski	1
Golc	1	—	Kaminer	0

Lida — Białystok $^1/_2:3^1/_2$

Lidski	$^1/_2$	—	Zabłudowski	$^1/_2$
Zajczyk	0	—	Kaufman	1
Grudziński	0	—	Babkies	1
Dzierkacz	0	—	Barin	1

Ostatecznie Białystok wyprzedził Wilno o 1 punkt i zdobył drużynowe mistrzostwo Ziem Północno-Wschodnich (poraz drugi) i puchar przechodni Prezydenta Miasta Białegostoku (poraz I-szy).

Wynik ogólny: Białystok $8^1/_2$, Wilno $7^1/_2$, Lida i Grodno po 4 punkty.

Wyniki indywidualne.

I. szachownica: Lidski (Lida) i Zabłudowski (Białystok) po $2^1/_2$, Borkum (Wilno) 1, Ginzburg (Grodno) 0.

II. szachownica: Kowalski (Wilno) 3, Kaufman (Białystok) $1^1/_2$, Jaśkiewicz (Grodno) 1, Zajczyk (Lida) $^1/_2$.

III. szachownica: Skidelski (Grodno) 2, Babkies (Białystok) i Judelewicz (Wilno) po $1^1/_2$, Grudziński (Lida) i Kaminer (Grodno) po 1, Szuster (B) 0.

IV. szachownica Barin (Białystok) 3, Golc i Stankiewicz (Wilno) po 1, Dzierkacz (Lida) i Lubicz (Grodno) po $^1/_2$.

Za najlepsze wyniki uzyskali nagrody: Kowalski (Wilno) i M. Barin (B).

W dniu 5. czerwca odbyło się pod przewodnictwem wiceprezesa O. Sokolskiego posiedzenie Zarządu Okręgowego Związku Ziem Północno-Wschodnich, na którym zostały omówione sprawy organizacyjne.

Na zakończenie odbył się w dniu 6. czerwca bankiet dla uczestników turnieju przy udziale przedstawicieli Zarządu Miejskiego, mistrza D. Przepiórki, Zarządu Klubu Szachowego i przedstawicieli sekcyj szachowych m. Białegostoku.

W krótkim przemówieniu p. O. Sokolski otworzył bankiet udzielając głosu mistrzowi D. Przepiórce, który ogłosił wyniki turnieju. W imieniu prezydenta miasta Białegostoku p. prof. Echeński wręczył kapitanowi drużyny białostockiej p. L. Brożyńskiemu — puchar przechodni, życząc reprezentacji białostockiej dalszych sukcesów. Następnie wręczył dyplomy pamiątkowe prezesowi Inż. H. Minichowi (Grodno), B. Borkumowi (Wilno) i J. Lidskiemu (Lida). Kapitan drużyny białostockiej wręczył puchar przechodni prezesowi Klubu Szachowego p. D. Lernerowi.

Kolejno zabierali głos przedstawiciele miast, dziękując Zarządowi Klubu Szachowego za wspaniałą organizację turnieju. Następnie w imieniu szachistów białostockich zabrał głos p. I. Babkies — podkreślając zasługi i niestrudzony bezinteresowny wysiłek wiceprezesa O. Sokolskiego, który od szeregu lat nieprzerwalnie organizuje wszystkie imprezy na tutejszym terenie. W imieniu Zarządu Klubu Szachowego wręcza prezes D. Lerner — p. O. Sokolskiemu wartościowy upominek.

Zwycięska drużyna m. Białegostoku.



Siedzą od lewej: O. Sokolski (wiceprezes), L. Brożyński (kpt. druż.), mistrz D. Przepiórka, A. Zabłudowski (mistrz Białegostoku). Stoją od lewej: I. Babkies, M. Barin, K. Olian, prof. E. Kaufman, B. Szuster (wicemistrz Białegostoku).

Na tymże bankiecie w związku z ukończeniem 29 maja r. b. turnieju szachowego o indywidualne mistrzostwo miasta Białegostoku — kierownik tego turnieju p. O. Sokolski wręczył uczestnikom turnieju nagrody i dyplomy.

W końcu należy dodać, że kierownictwo turnieju o drużynowe mistrzostwo Ziem Północno-Wschodnich spoczywało w doświadczonych rękach mistrza D. Przepiórki, który przez cały czas trwania turnieju czuwał nad porządkiem imprezy. W imieniu Zarządu Klubu Szachowego w Białymstoku wyrażamy Mu serdeczne podziękowanie.

Wspomniana impreza pozostawiła niezapomniane wrażenie w sferach szachowych miasta Białegostoku. *O. S.*

Z turnieju w Białymstoku.

549. — Hetmańska.

J. Lidski — B. Borkum

1. d2—d4 Sg8—f6, 2. Sg1—f3 d7—d5, 3. c2—c4 e7—e6, 4. Sb1—c3 Sb8—d7, 5. Gc1—g5 c7—c6, 6. e3, Hd8—a5, 7. Hd1—c2 Sf6—e4, 8. c4×d5 Gf8—b4, 9. Wa1—c1 Ha5×d5, 10. Gg5—f4 Sd7—f6, 11. Gf1—d3 0—0, 12. 0—0 Se4×c3, 13. b2×c3 Gb4×e7, 14. Gf4—e5 h7—h6, 15. e4 Hd5—a5, 16. Ge5×f6 Ge7×f6, 17. Sf3—d2 e6—e5, 18. d4×e5 Gf6×e5, 19. f4 Ge5—c7, 20. Sd2—b3 Ha5—b6†, 21. Kg1—h1 Wf8—d8, 22. Wc1—e1 Ge6, 23. Sb3—d4 c6—c5, 24. Sd4×e6 Hb6×e6, 25. e4—e5 c4, 26. G—e4 Wa8—b8, 27. Ge4—f5 He6—c6, 28. e5—e6 f7×e6, 29. We1×e6 Wd8—d6, 30. Hc2—e2 b7—b5, 31. We6—e7 Wd6—f6, 32. Gf5—e6† Kg8—f8, 33. Ge6—d7 Hc6—a8, 34. Wf1—e1 Gd6, 35. We7—e6 Wf6×e6, 36. He2×e6 Czarne poddały się.

550. — Hetmańska.

M. Barin — Golc

1. Sg1—f3 Sg8—f6, 2. d2—d4 d7—d5, 3. c2—c4 e7—e6, 4. Sb1—c3 Sb8—d7, 5. Gc1—g5 Gf8—e7, 6. e3 a7—a6, 7. c4×d5 e6×d5, 8. Gf1—d3 c7—c6, 9. 0—0 0—0, 10. Hd1—e2 h7—h6, 11. Gg5—h4 Wf8—e8, 12.

Wa1—e1 Se4, 13. Gh4×e7 Hd8×e7, 14. Sf3—d2 Sd7—f6, 15. f3 Se4×d2, 16. He2×d2 Gc8—d7, 17. Gd3—b1 Wa8—d8, 18. e4 d5×e4, 19. f3×e4 Gd7—e6, 20. e4—e5 Sf6—d7, 21. Hd2—d3 Sd7—f8, 22. Sc3—e4 Hh4, 23. Se4—d6 We8—e7, 24. We1—e4 Hh4—g5, 25. We4—f4 Ge6—d5, 26. Hd3—e2 h6—h5, 27. h2—h4 Hg5—h6, 28. Sd6—f5 Hh6—e6, 29. Sf5×e7† He6×e7, 30. He2×h5 g7—g6, 31. Hh5—h6 Gd5—e6, 32. h4—h5 g6—g5, 33. Wf4—f6. Czarne poddały się.

551. — Obrona Nimcowicza.

Dzierkacz — M. Barin

1. d2—d4 Sg8—f6, 2. Sg1—f3 e7—e6, 3. c4 Gf8—b4†, 4. Sb1—c3 0—0, 5. e2—e3 d7—d5, 6. a2—a3 Gb4—e7, 7. Gf1—d3 Sb8—d7, 8. 0—0 a7—a6, 9. c4×d5 e6×d5, 10. h3 Wf8—e8, 11. Gc1—d2 Ge7—d6, 12. Wa1—c1 c7—c6, 13. Hd1—e2 Hd8—e7, 14. Sc3—a2 a6—a5, 15. b2—b4 Sf6—e4, 16. Wf1—d1 Sd7—f6, 17. Gd2—e1 g7—g5, 18. He2—b2 g5—g4, 19. h3×g4 Gc8×g4, 20. Gd3—e2 Kh8, 21. Sf3—e5 Gg4×e2, 22. Hb2×e2 We8—g8, 23. Wd1—d3 Wg8—g7, 24. He2—f3 Wa8—g8, 25. g2—g3 Sf6—d7, 26. Hf3—h1 Sd7×e5, 27. d4×e5 Gd6×e5, 28. Kg1—f1 He7—f6, 29. Kf1—e2 Ge5×g3, 30. Ge1—c3 Hf6×f2†, 31. Kd1 Hf2×a2. Białe poddały się.

552. — Słowiańska.

B. Borkum — A. Zabłudowski

1. d2—d4 d7—d5, 2. c2—c4 c6, 3. Sg1—f3 Sg8—f6, 4. Sb1—c3 d5×c4, 5. a2—a4 Gc8—f5, 6. Sf3—e5 e7—e6, 7. f2—f3, Gf8—b4, 8. Se5—c4 Sf6—d5, 9. Hd1—d2 b7—b5, 10. a4×b5 c6×b5, 11. Sc4—e5 Hd8—c7, 12. e2—e4 Sd5×c3, 13. Se5—d3 Sc3×e4, 14. Hd2×b4 Sb8—c6, 15. Hb4×b5 Se4—d6, 16. Hb5—c5 Sb7, 17. Hc5—c3 0—0, 18. Gc1—f4 Hb6, 19. Sd3—c5 Sc6×d4, 20. Hc3×d4 Wf8—d8, 21. Hd4—f2 Sb7×c5, 22. Wa1—c1 Wa8—c8, 23. Gf1—c4 Gd3, 24. Gc4—a2 Gd3—a6, 25. Ga2—b1 Hb6—b4†, 26. Gf4—d2 Sc5—d3†. Białe poddały się.

553. — Sycylijska.

Ginzburg — Zabłudowski

1. e2—e4 c7—c5, 2. Gf1—c4 Sb8—c6, 3. f2—f4 e7—e6, 4. Sb1—c3 Sg8—f6, 5. e4—e5 d7—d5, 6. G—b5 Sf6—d7, 7. Sg1—f3 a7—a6, 8. G×c6 b7×c6, 9. 0—0 Gf8—e7, 10. d2—d4 c5×d4, 11. Sf3×d4 Hd8—c7, 12. f4—f5 Sd7×e5, 14. f5×e6 Gc8×e6, 14. Gc1—f4 Ge7—d6, 15. Sd4×e6 f7×e6, 16. Wf1—e1 0—0, 17. G—g3 Se5—f3†, 18. Kg1—h1 Gd6×g3, 19. g2×f3 Gg3×e1, 20. Hd1×e1 W—f6, 21. He1—e2 Wa8—f8, 22. Wa1—f1 e6—e5, 23. Wf1—e1 Wf6—f5, 24. He2×a6 Wf5×f3, 25. Ha6—e2 e5—e4, 26. Sc3—d1 Hc7—f4, 27. Sd1—e3 Wf3—f2, .8. He2—h5 d5—d4, 29. Se3—d5 Wf2—f1†, 30. Kh1—g2 Hf4—f2†, 31. Kg2—h3 Hf2—f3†. Białe poddały się.

554. — Indyjska.

Kowalski — Jaśkiewicz

1. Sg1—f3 Sg8—f6, 2. c2—c4 e7—e6, 3. b2—b3 g7—g6, 4. Gc1—b2 Gf8—g7, 5. g2—g3 b7—b6, 6. Gg2 Gc8—b7, 7. 0—0 d7—d6, 8. Wf1—e1 Sb8—d7, 9. Sb1—c3 0—0, 10. Wac1, Sf6—e4, 11. d2—d4 Se4×c3, 12. Gb2×c3 f7—f5, 13. h2—h4 Hd8—e7,

14. Sf3—g5 Gb7×g2, 15. Kg1×g2 Wa8—d8, 16. f2—f4 Sd7—f6, 17. e4 h7—h6, 18. e4×f5 h6×g5, 19. h4×g5 g6×f5, 20. g5×f6 Wf8×f6, 21. d4—d5 Wf6—g6, 22. d5×e6 Wd8—e8, 23. Hd1—h5 Wg6×e6, 24. We1×e6. Czarne poddały się.

Mecz Keres — Stahlberg 4:4!

W Göteborgu zakończył się w drugiej połowie kwietnia b. r. mecz rewanżowy Keresa z Stahlbergiem, złożony z 8-miu partyj. Jak wiadomo pierwszy mecz rozegrany przed dwoma laty, zakończył się wysokim zwycięstwem Estończyka. Pierwszą partię obecnego meczu wygrał Stahlberg. Druga i trzecia zakończyły się na remis. Czwartą wygrał Keres. Piąta była remis. W szóstej drugie zwycięstwo odniósł znowu Keres. 7-ma partia meczu Keresa z Stahlbergiem, rozegrana w Göteborgu, miała niezwykle interesujący przebieg. Stahlberg zdobył jakość i 2 piony. Mimo tej przewagi Keres uległ dopiero w 95 posunięciu, po długim, b. zaciętym uporze. 8-ma partia nie przyniosła rozstrzygnięcia meczu i zakończyła się wynikiem remisowym.

Tak więc mecz Keres — Stahlberg zakończył się remisowo 4:4. Ciekawym jest fakt, że wszystkie zwycięstwa (2 partie wygrał Keres, 2 zaś Stahlberg) uzyskano czarnym kolorem. Wynik ostateczny pojedynku Keresa z Stahlbergiem jest pewnego rodzaju sensacją bieżącego sezonu szachowego. Mimo, że Stahlberg nie należy do „grubej ósemki" asów światowych (Alechin, Capablanca, Euwe, Botwinnik, Fine, Flohr, Keres, Rzeszewski), odniósł niewątpliwie b. poważny sukces, nie ulegając Keresowi. Należy z spotkania Stahlberga z Kesem wyciągnąć zasadniczy wniosek, że prawdziwą wykładnią siły mistrza szachowego, jest p-zede wszystkim jego gra meczowa, a nie turniejowa, która zależna jest od wielu postronnych czynników.

W starciu dwóch jednostek, a nie wielu, daje się jasno skrystalizować prawdziwy obraz siły obu stron walczących. Niewątpliwie poza mistrzem Szwecji Stahlbergiem, znamy cały szereg doskonałych mistrzów szachowych, którzy w pojedynczych spotkaniach względnie meczach z przedstawicielami elity, nie byliby bynajmniej łatwi do pokonania. Do tych w pierwszym rzędzie należą mistrzowie Rosji Sowieckiej i Stanów Zjedn., a więc państw w dobie obecnej przodujących w rozwoju sztuki szachowej.

555. — *Obrona Nimcowicza.*

Stahlberg — Keres

4. partia meczu.

1. d4 Sf6, 2. c4 e6, 3. Sc3 Gb4, 4. Hb3 Sc6, 5. e3 0—0, 6. a3!

W 2-giej partii meczu nastąpiło tu 6. Gd3.

6... Ge7, 7. Sf3 d6, 8. Hc2?

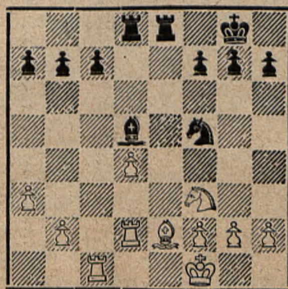
Strata tempa. Lepsze było 8. Ge2 z nast. 9. 0—0.

8... e5, 9. Ge2 e×d4, 10. e×d4 d5! 11. c×d5 S×d5, 12. S×d5 H×d5, 13. 0—0 Gd6, 14. Ge3 We8, 15. Wfd1 Gf5, 16. Hc3 Gg6.

Po 16... Ge4 mogło nastąpić 17. Sg5! G×g2, 18. Gc4!

17. Hc4 Ge4, 18. H×d5 G×d5, 19. Wac1 Wad8, 20. Kf1 Se7! 21. Gd2 Sf5, 22. Gb4 Gf4, 23. Gd2 G×d2,

P. zycja po 24. pos. czarnych:



24. W×d2 c6, 25. Gd3 Ge6, 26. We1 g6, 27. G×f5 G×f5, 28. W×e8†

W×e8, 29. Se5! Ge6! 30. f3 Wd8! 31. Ke2 f6, 32. Sg4 G×g4, 33. f×g4 Kf7, 34. Kd3 Wd5, 35. Ke4 h5! 36. g×h5 W×h5, 37. g3 Wf5, 38. b4?

Wskazane było 38. Ke3!

38... Ke6, 39. Wb2 g5! 40. h3?

Groziło ...g4! Wf3 i f5! mat.

40... Wf1, 41. We2 f5†, 42. Kd3† Kf6, 43. We8 Wa1, 44. Wf8† Ke6, 45. We8† Kf7, 46. Wb8 W×a3†, 47. Ke2 W×g3, 48. W×b7† Ke6, 49. W×a7 W×h3, 50. Wa5 Wc3, 51. We5† Kf6, 52. b5 c×b5, 53. W×b5 Wc6, 54. Wd5 g4, 55. Wd8 Wa6, 56 Ke3 Wa3†, 57. Ke2 f4, 58. Wf8† Kg5, 59. d5 We3†, 60. Kd2 We5, 61. Wd8 f3, 62. d6 f2! 63. Wg8† Kh6, 64. Wf8 g4! Białe poddały się.

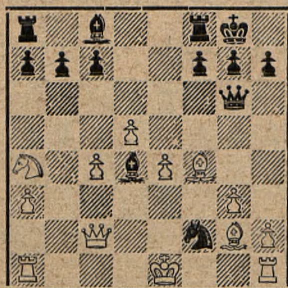
556. — *Debiut Retie'go.*

Keres — Stahlberg

7. partia meczu.

1. Sf3 d5, 2. c4 d4, 3. e3 Sc6, 4. b4 d×e3, 5. f×e3 S×b4, 6. d4 e5! 7. a3 Sc6, 8. d5 e4! 9. Sfd2 Se5, 10. S×e4 Hh4†, 11. Sf2 Gc5, 12. Sc3 Sf6, 13. g3 Hh6! 14. Sd3 S×d3†, 15. H×d3 0—0, 16. e4 Hg6, 17. Gg2 Sg4, 18. Sa4 Sf2, 19. Hc2 Gd4, 20. Gf4.

Pozycja po 20. pos. białych:



20... We8, 21. Wd1 S×e4! 22. W×d4 S×g3†, 23. Kd1 Gg4†, 24. Kc1 Se2†, 25. Kb2 Gf5, 26. Ge4 G×e4, 27. H×e2 G×h1, 28. Hf2 Hf6, 29. Sc3 Ge4, 30. Wd2 Wac8, 31. Hg3 Hb6†, 32. Sb5 a6, 33. Ge3 Hg6, 34. Sc3 H×g3, 35. h×g3 b6.

Któż by się spodziewał, że partia ta przeciągnie się o jeszcze pełnych 60 posunięć dalej? A jednak dokazał tej sztuki Keres, mimo znacznej przewagi Stahlberga, choć wkońcu jednak uległ przemocy przeciwnika.

36. a4 Gf5, 37. Gf2 h5, 38. Kb3 Gd7, 39. Kb4 f5, 40. Wd3 Kf7, 41. Ge3 Wh8, 42. Gg5 Kg6, 43. Gh4 Whe8, 44. d6 a5†, 45. Kb3 c×d6, 46. W×d6† Ge6, 47. Sd5 Kf7, 48. S×b6 Wc5, 49. Kc3 We5, 50. Wd3 Wb8, 51. Gd8 Wc5, 52. Wd6 W×b6! 53. W×b6 W×c4†, 54. Kd3 W×a4, 55. Wb7† Kg8, 56. Gc7 Wg4, 57. Wa7 a4, 58. Ge5 Gd5, 59. Kd2 Gf7, 60. Wa8† Kh7, 61. Wa7 Gb3, 62. Kc3 Kg8, 63. Kd2 Kf8, 64. Gd6† Ke8, 65. Ke3 We4†, 66. Kf2 g6, 67. Kg2 h4, 68. g×h4 W×h4, 69. We7† Kd8, 70. Wg7 Wg4†, 71. Kf2 Ke8, 72. We7† Kf8! 73. Wa7† Kg8, 74. Ge5 We4, 75. Gf6 Gf7, 76. Wa8† Ge8, 77. Wa7 We6, 78. Gc3 Wd6, 79. Ke3 Gd7, 80. Kf4 Kf7, 81. Ke5 We6†, 82. Kd5 We7, 83. Kd6 f4!

Po 84. W×d7 W×d7, 85. K×d7 f3! 86. Gd4 a3! i czarne wygrywają pionem a lub f.

84. Gd4 f3, 85. Gf2 g5, 86. Wb7 We6†! 87. Kd5 Ke7, 88. Gc5† Kd8, 89. Wb8† Kc7, 90. Wf8 Wa6, 91. Gd4 Wa5†, 92. Ke4 g4, 93. Wf6 Wf5, 94. Ge5 W×e5†, 95. K×e5 a3!

Po 96. Wa6 wygrywa 96... f2.

Białe poddały się.

Turniej w Noordwijk.

Międzynarodowy turniej w Noordwijk zakończył się wielką sensacją. Zwyciężył w świetnym stylu mistrz austriacki, Eryk Eliskases, dystansując 7-miu arcymistrzów, m. i. dr. Euwego, b. mistrza świata oraz Keresa, uważanego za jednego z przedstawicieli

elity światowej. Końcowy wynik turnieju był następujący: Eliskases 7.5, Keres 6.5, Pirc 5.5, dr. Euwe 5, Landau 4.5, Bogolubow i Thomas po 4, Schmidt 3, Tartakower i Spielmann po 2.5. Turniej w Noordwijk był walną rozprawą dwóch generacyj szachowych, był walką dwóch pokoleń, starych z młodymi.

Bezapelacyjne zwycięstwo przypadło młodym w udziale. Minął okres świetnych triumfów Bogolubowa, Spielmanna i Tartakowera na wielkiej arenie międzynarodowej. Starsi nie są w stanie dotrzymać kroku młodym. Nawet b. mistrz świata, dr. Euwe, noszący się z zamiarem rozegrania trzeciego meczu o mistrzostwo świata z dr. Alechinem, nie dokazał niczego. Zajął zaledwie 4-te miejsce.

Walczono w Noordwijk bez kompromisu, o czym świadczy stosunkowo mała ilość partyj remisowych. Okazało się, że do niedawna najsilniejsza broń starych — teoria, została tymże wytrącona z ręki. Zdobycze teoretyczne, nowości i ulepszenia debiutowe są dziś w pierwszym rzędzie zasługą młodych matadorów sztuki szachowej. Towarzyszy temu silna bojowość, wytrzymałość i zaciętość, atuty swoiste tylko młodzieży. W tych warunkach walka starych z młodymi staje się nierówna. Wystarczy tylko przejrzeć listę sławnej „ósemki" szachowej. Figurują na niej: Alechin, Capablanca, Euwe, Keres, Fine, Flohr, Rzeszewski i Botwinnik. Poza 46-letnim Alechinem i 50-letnim Capablancą, pozostałych 6-ciu mistrzów dzieli od mistrzów świata znaczna różnica wieku. Najstarszy z nich Euwe, liczy dziś lat 37. Ale to co się nie udało Euwemu, to za lat kilka uda się napewno Botwinnikowi, Keresowi, Fine'owi lub Rzeszewskiemu w walce z Alechinem, gdyż każdy z nich ma zaledwie przekroczony dwudziesty rok życia i rozporządza najsilniejszą bronią, prócz talentu, młodością. I ta musi zwyciężyć.

Pierwszeństwo Eliskasesa przed Keresem w Noordwijk spowodować winno pewnego rodzaju rewolucję pojęć w umysłach inicjatorów słynnej „ósemki". Przybył nowy „kandydat". Skoro się weźmie pod uwagę, że Keres niedawno w poważnym meczu, złożonym z 8-miu partyj, nie był w stanie pokonać Stahlberga (Szwecja), to zrozumieć łatwo, że wszelkie układanie listy „światowej" ma znaczenie tylko teoretyczne. Warto bowiem nadmienić, że tak Stany Zjednoczone jak i Rosja Sowiecka dysponują całym szeregiem utalentowanych mistrzów, którzy na równi z Eliskasesem i Stahlbergiem mogliby się ubiegać, by ich do „elity" zaliczono. Czy lista „ósemki" zostanie powiększona, pokaże nam już niedaleka przyszłość.

557. — Hetmańska.

Eliskases — Dr. Tartakower

1. d4 Sf6, 2. c4 e6, 3. Sc3 d5, 4. Gg5 Ge7, 5. e3 Sbd7, 6. Sf3 0—0, 7. Hc2.

Stare posunięcie, które poraz pierwszy w praktyce turniejowej zastosował Marshall, a w czasie największej swej sławy używał je i Rubinstein. Obecnie znowu staje się przyjęte. W 3-ciej rundzie w Noordwijk zagrał tak Euwe przeciw Spielmannowi i Schmidt przeciw Pircowi.

7... c5.

Ulubione posunięcie dr. Tarrascha z przed czterdziestu laty.

8. c×d5 e×d5, 9. Wad1 c4.

Z myślą, by w końcówce zachować przewagę piona na hetmańskim skrzydle. „Ale przed końcówką stworzyli bogowie grę środkową" — mawiał również dr. Tarrasch. Posunięcie w tekście ma swoje ujemne strony.

10. Ge2 a6, 11. Se5! Ha5, 12. a3 h6, 13. Gh4 g5.

Dr. Tartakower gra całą partię b. odważnie, ale i ryzykownie. Prócz słabego piona d5 w centrum, ma obecnie osłabione skrzydło królewskie.

14. Gg3 Se4? 15. S×c4!

Mści się przedwczesny pochód piona c.

15... d×c4, 16. H×e4 G×a3!

17. Hc2.

A nie 17. Wa1, dyż 17... Hb4! 18. W×a3 H×b2, 19. Sb1 Sf6! i t. d.

17... Gb4, 18. G×c4 G×c3†, 19. b×c3 Kg7.

Groziło 20. Hg6†! i t. d.

20. h4!

Powoduje dalsze osłabienie rochady przeciwnika.

20... Sb6, 21. Ge5† f6, 22. Gc7 Ha4, 23. Gb3 Hc6, 24. h5!! Kh8.

Po 24... H×c7? białe forsują mata: 25. Hg6† Kh8, 26. H×h6† Hh7, 27. H×f8† Hg8, 28. H×g8 mat.

25. G×b6 H×b6, 26. Wb1 f5, 27. 0—0 Hd6, 28. c4 b6, 29. c5! b×c5, 30. d×c5 He5, 31. Ga2 Wf6, 32. Wfd1.

Swym manewrem piona b otworzyły białe linie b i d dla wież, co prowadzi do rychłego końca.

32... Ge6, 33. G×e6 W×e6, 34. Wd7 Wc8, 35. Hc4 He4.

Oczywiście po 35... W×c5? 36. H×c5! H×c5, 37. Wb8† nastąpi mat w 2 pos.

36. Hd4† We5, 37. W1b7 Wce8, 38. Wh7† Kg8, 39. Wbg7† Kf8, 40. Hd6†. Czarne poddały, gdyż nastąpi mat w 2 posunięciach.

558. — Hetmańska.

Pirc — Dr. Tartakower

1. d4 Sf6, 2. c4 e6, 3. Sc3 d5, 4. Gg5 Ge7, 5. e3 Sbd7, 6. Wc1 c6, 7. Sf3 0—0, 8. Gd3 d×c4, 9. G×c4 Sd5, 10. G×e7 H×e7, 11. 0—0 S×c3, 12. W×c3 e5, 13. Hc2.

Powstał główny wariant ortodoksyjnego gambitu hetmańskiego. Zamiast posunięcia w tekście gra się też 13. We1 albo 13. Gb3, albo wariant Rubinsteina 13. d×e5 S×e5, 14. S×e5 H×e5, 15. f4! z nast. f5! co prowadzi do b. ostrej gry.

13... e×d4, 14. e×d4 Sf6.

Silniejsze jest Sb6, czym czarne zyskują tempo lub wymieniają niewygodnego gońca c4.

15. We1 Sg5.

Jak dotychczas cały ten wariant był teoretycznie grany. Położenie czarnych jest trudne, z powodu słabego punktu f7. Wielu teoretyków zastanawiało się nad rozwiązaniem problemu, znalezienia dobrej gry dla czarnych, jak dotychczas bez pozytywnego wyniku.

16... Gd7.

Alechin radzi tu grać 16... Gg4, 17. Hb3 Gh5. Okazało się jednak, że Pirc niedawno w jednym turnieju zagrał 18. H×b7! poczym nastąpiło Wab8, 19. H×a7 W×b2, 20. Ha3! i zachował zdrowego pieszka.

17. Hb3!

Z atakiem podwójnym na piony b7 i f7, co prowadzi do materialnej przewagi.

17... Sg4, 18. G×f7† Kh8, 19. Wh3 Sh6, 20. Hd3!

Tego Dr. Tartakower się nie spodziewał. Liczył, że nastąpi 20. Wh4? co po 20... Hf6! oddałoby mu przewagę.

20...Gf5, 21. H×f5!

Pointa całej kombinacji, hetman nie śmie być wzięty, gdyż nastąpi 22. W×h7!! mat.

21... g6, 22. W×h6!

Z groźbą jak poprzednio podano.

Czarne poddały się.

Turniej w Harzburgu.

Zaledwie zakończony został turniej arcymistrzów w Noordwijk, w Holandii, już w kilka dni potym przenosimy się na inny teren walki. Tym razem dla odmiany do Niemiec, do Harzburgu. O ile jednak w Holandii przeważał b. znacznie udział gości zagranicznych w stosunku do gospodarzy, grali bowiem jedynie dr. Euwe i Landau, o tyle stosunek ten w Niemczech był wprost odwrotny. Z zagranicy zaproszono jedynie arcymistrzów Pirca i Petrowa, oraz dopuszczono całą elitę asów niemieckich z Bogolubowem, Eliskasesem i Richterem na czele.

Sądząc z listy uczestników należało się spodziewać, że pierwsze skrzypce odegra Eliskases, głośny zwycięzca Noordwijku. Za groźnych dlań konkurentów uważać należało również Petrowa i Pirca. Stało się jednak inaczej. I tym razem obliczenia papierowe za-

wiodły. Los mistrza szachowego podobny jest bowiem najzupełniej do losu żołnierza na wojnie. Porażki i zwycięstwa są jego udziałem Złośliwym okazał się los tym razem dla Austro-Niemca Eliskasesa, spychając go na dalsze miejsce, zaś bardziej łaskawym dla Jugosłowianina Pirca, osadzając go na pierwszym miejscu. Także staro-gwardzista, Bogolubow, zakończył turniej szczęśliwie, podobnie jak Pirc bez porażki i zajął 2 miejsce. Groźna gwiazda Łotwy, Petrow, zawiódł zupełnie. Żałować należy, że od czasu wielkiego turnieju w Kemmeri, ten niewątpliwie b. zdolny szachista, mimo częstego udziału w turniejach międzynarodowych, napotyka tylko na niepowodzenia. Richter i Sämisch już od lat kilku siłą i talentem ustępują innym mistrzom niemieckim, z których w pierwszym rzędzie wybija się Kieninger, zeszłoroczny mistrz Niemiec.

Wynik turnieju był następujący: Pirc 6.5, Bogolubow 6, Kieninger 5.5, Heinicke i Eliskases po 5, Lokwenc i Petrow po 4.5, Sämisch 4, Preusse 0.5.

Z ciekawych wyników wymienić należy dwie porażki Eliskasesa, z Pircem i Kieningerem oraz rezultaty Petrowa: 1 porażka z Heinickem, 1 wygrana z Preussem, oraz 7(!) remis.

559. — Obrona Nimcowicza.

Pirc — Eliskases

1. d4 Sf6, 2. c4 e6, Sc3 Gb4, 4. Hc2 Sc6.

Wytworzył się „wariant szwajcarski" Nimco-indyjskiej obrony.

5. Sf3 d6, 6. a3 G×c3, 7. H×c3 0—0, 8. Gg5 We8, 9. e3 e5, 10. d×e5.

Ta wymiana jest korzystna dla białych, gdyż otwiera linię d i oddaje im inicjatywę na skrzydle hetmańskim.

10... d×e5, 11. Ge2 h6, 12. Wd1 He7, 13. G×f6 H×f6, 14. 0—0 Gg4, 15. h3 Gh5, 16. Wd5! We7, 17. b4! Wae8, 18. Wfd1 We6, 19. b5 Sb8, 20. Ha5.

Powoduje osłabienie czarnych pionów, co dla dalszego przebiegu partii mieć będzie decydujące znaczenie.

20... c6, 21. Wd8 e4.

Napozór silne posunięcie, okaże się jednak przyczyną klęski czarnych.

22. W×e8† W×e8, 23. Sd4 G×e2, 24. S×e2 c×b5, 25. c×b5 a6, 26. a4! a×b5, 27. a×b5 b6, 28. Ha7 Wd8, 29. Wd4! W×d4.

Prowadzi forsownie do utraty pieszka.

30. S×d4 Hd6, 31. Ha8 Kh7, 32. H×e4† g6, 33. He8 Kg7, 34. f4 Sd7, 35. Hd8 Hd5, 36. Kh2 h5, 37. Hc7 h4, 38. Hc6!

Zdobywa drugiego piona. Tym są czarne wykończone.

38... Sf6, 39. H×b6 Ha2, 40. Sf3 Hb1, 41. S×h4 Se4, 42. Hd4† Kg8, 43. Sf3 Sf2, 44. b6 f5, 45. Hd5† Kg7, 46. He5† Kg8, 47. He8† Kg7, 48. He7† Kg8, 49. Sg5 Hh1†, 50. Kg3 Se4†, 51. S×e4 f×e4, 52. b7. Czarne poddały się.

560. — Hetmańska.

Heinicke — Kieninger

1. d4 d5, 2. c4 e6, 3. Sc3 c5, 4. c×d5 e×d5, 5. Sf3 Sc6, 6. g3 Sge7.

Nowa idea, która jednak się nie utrzymuje. Teoretycznie lepsze jest Sf6.

7. Gg2 Sf5, 8. d×c5 d4, 9. Se4 G×c5, 10. S×c5, Ha5†, 11. Gd2 H×c5, 12. 0—0 0—0, 13. Se1 We8, 14. Sd3 Hb6, 15. Wc1 Ge6, 16. Ha4! Wac8, 17. Wc5 Sfe7.

Czarne w obronie swych pieszków na skrzydle hetmańskim ścieśniły swoją pozycję. Następuje obecnie gonitwa za hetmanem, która prowadzi do znacznych strat materialnych czarnych.

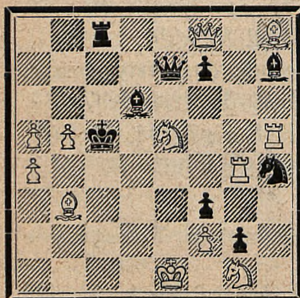
18. Wb5 Hc7, 19. Gf4 Hd8, 20. W×b7 Gd5, 21. Gh3! Sg6, 22. Wd7 S×f4, 23. S×f4 Hb6, 24. W×d5 Wb8, 25. Gd7. Czarne poddały się.

DZIAŁ ZADAŃ

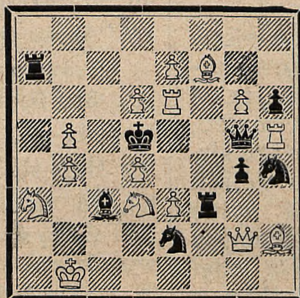
Redaguje S. L.

II. Międzynarodowy konkurs dwuchodówek.
Unser II. Internationales Zweizügerturnier.

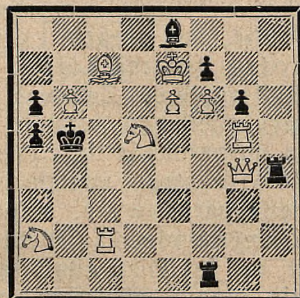
525 - 526 - 527. *G. Laskovics*, Białogród *i F. Zivkovics*, Zagrzeb. Jugosławia.
(Oryginalne.)



Mat w 2. posunięciach.

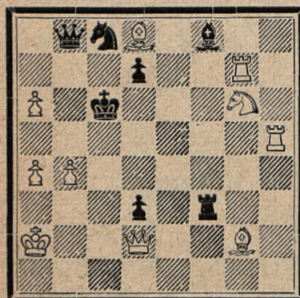


Mat w 2. posunięciach.



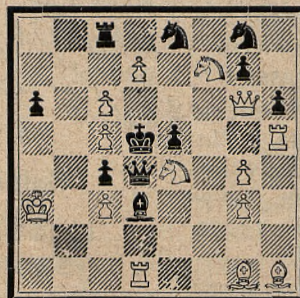
Mat w 2. posunięciach.

528. *S. Krelenbaum*, Puławy.
(1. nagr. „Tijdschrift", 1937.)



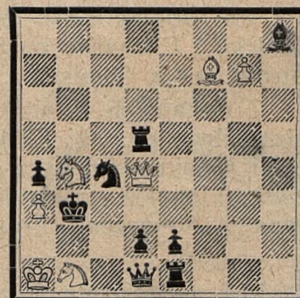
Mat w 2. posunięciach.

529. *W. Hebelt*, Sucha Biała.
(4. nagr. „L'Italia Scacchistica" 1937.)



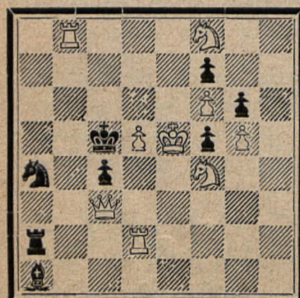
Mat w 2. posunięciach.

530. *S. Limbach*, Lwów.
(1. nagr. „L'Italia Scacchistica" 1937.



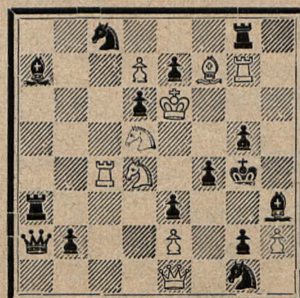
Samomat w 2. posunięciach

531. *R. Svoboda*, Praga.
(„L'Italia Scacchistica", 1937.)
(2. nagroda.)



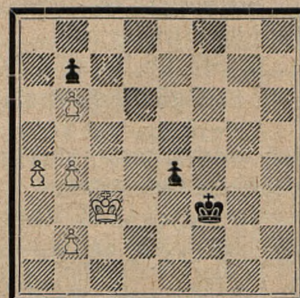
Samomat w 2. posunięciach.

532. *J. A. Rusek*, Komorowice.
(„L'Italia Scacchistica", 1937.)
(3. nagroda.)



Samomat w 2. posunięciach.

533. *H. Friedman*, Lwów.
(„Polski Zadaniowiec" 1929.)

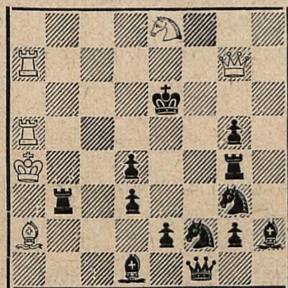


Białe zaczynają i remisują.

IV. Międzynarodowy konkurs samomatów.

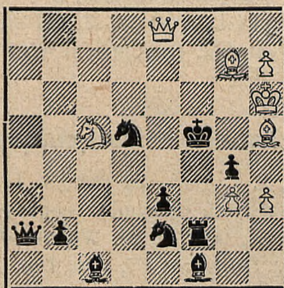
Unser IV. Internationales Selbstmattzweizügerturnier.

534. *A. P. Eerkes*, Wildervank. Holandia. (Oryginalne.)



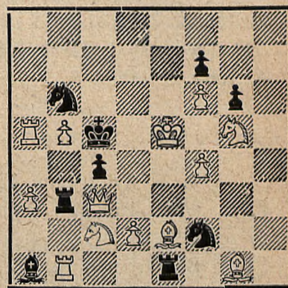
Samomat w 2. posunięciach.

535. *A. P. Eerkes*, Wildervank. Holandia. (Oryginalne).



Samomat w 2. posunięciach.

536. *R. Svoboda*, Praga. Czechosłowacja. (Orygin).



Samomat w 2. posunięciach.

Wyniki konkursów zagranicznych.

„Tijdschrift v. d. Ned. Schaakbond" 1937. Dwumaty: 1. nagr. S. Krelenbaum (nr. 528.), 2. nagr. E. Pape, 3. nagr. S. S. Lewman. Wzmianki zaszczytne: 1. C. J. Taale, 2. J. Rietveld, 3. D. A. Fontana, 4. J. Hartong, 5. Dr. G. Parms. Pochwały: 1. A. M. Knoop, 2. E. Goldschmidt, 3. P. Feldman, 4. N. Easter, 5. J. Peris. Trójmaty: 1. nagr. K. A. L. Kubbel, 2. A. P. Eerkes, 3. J. Hartong. Wzmianki zaszczytne: 2. S. Krelenbaum, 3. Eaton, 4. K. Nielsen. Pochwały: 1. S. Boros, 2. J. Verhoef. Hilfmaty: 1. nagr. Mr. A. M. A. v. d. Ven.

„Skakbladet" 1937. Trójmaty: 1. nagr. K. Nielsen, 3. wzm. zaszcz. S. Krelenbaum.

„Magasinet" 1937. Dwumaty: 1. nagr. G. Mentasti. Wzm. zaszcz. M. Wróbel.

„L'Italia Scacchistica" (Gruppo Problemistico Italiano) 1937. Dwumaty: 1. nagr. O. Stocchi, 2. S. Boros, 3. L. Lindner, 4. W. Hebelt (nr. 529), 5. E. Pape, 6. A. P. Eerkes, 7. S. Boros, 8. P. Faletto, 9. M. Wróbel, 10. R. Büchner. Sędzia G. Mentasti. Samomaty: 1. nagr. S. Limbach, Lwów (nr. 530), 2. R. Svoboda (nr. 531), 3. J. A. Rusek Komorowice (nr. 532), 4. J. A. Rusek, 5. H. Lange, 6. S. Limbach, 7. R. Büchner, 8. A. P. Eerkes, 9. i 10. E. Skowronek i R. Svoboda. Sędzia Dr. Aduino Chicco.

Rozwiązania zadań z nr. 3, 4 i 5. »Szachisty«.

475. (Gavrilov) 1. He2! He5 (Gf3), 2. 0—0 (roszada) mat. *476.* (Gavrilow) 1. Hf6. *477.* (Svoboda) 1. Se4! *478.* (Silberman) 1. Wa4! niestety uboczne 1. Wh5†. *479.* (Suchodolski) 1. Hc4! *480.* (Hillbricht) 1. Wa2! Kc3, 2. H×g3 e4, 2. Kf1. Dobre! *481.* Rozwiązanie i analizę podamy w nast. numerze. *482.* (Wolański) 1. Ga6! c4, 2. Wb5 c3, 3. Wg—g5, Ke2, 4. Wb1 Ke1, 5. Wg—b5 Ke2, 6. W5—b2† Ke1, 7. Hd2† c×d2 mat. Dobry pomysł blokowania pól, wielu rozwiązujących zarzuciło zadaniu nierozwiązalność. *483.* (Limbach) 1. g3—g4! ...a3, 2. Kd2 a4, 3. Hh4! a×b, 4. W×g1 i t. d. ...a×b, 2. W×f3 a4, 3. Wh3! a3, 4. W×h2† i t. d. Echo! *484.* (Wróbel) 1. Gc2! *485.* (Wróbel) 1. Wb4! grozi Wb5†, Wg2, 2. Gf4 G×f6, 2. Hb6†. *486.* (Wróbel) 1. Kh8! uboczne 1. Hg6 można usunąć przez dodanie b. piona f6. *487.* (Bakay) 1. Wh5. *488.* (Gavrilov) 1. He2. *489.* (Svoboda) 1. Sd7! *490.* (Grzankowski) 1. f4! *491.* (Grzankowski) 1. Sf7! *492.* (Wróbel) 1. Ga6! *493.* (Rusek) 1. Sf2! Uwolnienie b. Hetmana połączone z unikaniem duali! 494. Svoboda) 1. Wc1! *495.* (Limbach) 1. G×e5! nierozwiązalne po H×e5! *496.* (Lloyd) 1. Kc5! 2. Kb6, 3. Ka7, 4. Ka8, 5. Kb8, 6. Kc7, 7. Kd6, 8. Ke7, 9. Kf8, 10. Kg7, 11. Kh6, 12. Kg5, 13. K×h4 i 14. mat. *497.* (Rinck) 1. Wa8!! H×a2, 3. W×a4! itd. *498.* (Cook) 1. Sd3†, 2. Se3†, 3. Sf4†, 4. Sf5† 5. Se6† 6. Sd6† i t. d. *499.* (Troitzky) 1. Gc6! i t. d. *500.*

(Kovacs) 1. Kd4—c3! Kg7, 2. Kb2 Kh8, 3. Ka1 Gg7 mat. *501.* (Lazard) 1. Wh7! *502.* (Eerkes) 1. S×d6! *503.* (Eerkes) 1. Hh6! *504.* (Schlarko) 1. Wb3! W dow. 2. Sd—f5 dow., 2. Se—f5† itd. *505.* (Hillbricht) 1. nierozwiązalne 1. He7? *506.* (Svoboda) 1. Ga4! nierozwiązalne po ...e×d6! Autor nadesłał poprawkę tego zadania: Ke4, Hd8, W: c1, f8, G: d5, g1, Sa7, P: a3, d3, d6, f4, f6, (12); Kc5, S: c4, d4, P. e7, (4). Samomat w 2 pos. 1. Ge6! *507.* (Limbach) 1. Hc6† Sc dow., 2. Sb6†! ...He3 (e1). 2 Se5†! itd. Róża b. skoczka. *508.* (Rusek) 1. Wd7! H×H, 2. Gf3† h3, 2. Hc4! i t. d. *509.* (Rinck) 1. Wc4! b3, 2. Kf7 itd. remis. *510.* (Kosek) 1. Sf6! i t. d. *511.* (Wóicik) 1. He4! Sb8, 2. Wc7! *512.* (Wójcik) 1. Wc1 Ka3, 2. Wc4 c3†, 3. Wa3† K×a3, 4. Wb1, 5. Hb5† 6. Sc2† S×c2 mat.

Tabela rozwiązujących.

1. *F. Kutschera* 124 pkt., 2. *L. Sak* 123 pkt., 3. *J. Fux* 117 pkt., 4. *Prof. I. Król* 115, 5. *B. Śliwa* 109 pkt. Pięciu pierwszych otrzymuje nagrody. 6. R. Pietruszajtis 100 pkt. 7. M. Grzęda 98, 8. M. Amsterdamski 95, 9. Prof. M. Wójcik 91, 10. St. Pchliński 90, 11. i 12. B. Blit i B. Klejman po 88, 13. A. Hillbricht 87, 14. Por. M. Guzicki 86, 15. A. Pariser 86, 16. W. Suchodolski 79, 17. i 18 Z. Chełstowski i P. Płaczek po 72, 19. B. Starzycki 59, 20. A. Szyler 56, 21. A. Konopnicki 48, 22. W. Geier 17, 23. A. Lammel 15, 24. B. Jaciuk 20 pkt. — Pp. A. Hillbrichtowi, J. Fuxowi, St. Amsterdamskiemu, W. Suchodolskiemu, Prof. I. Królowi, T. Płaczkowi i A. Pariserowi wysyłamy równocześnie zaległe nagrody, zaś obecnie nagrodzeni, a to pp. Fr. Kutschera, L Sak, J. Fux, Prof. I. Król i B. Śliwa otrzymają nagrody w najbliższych dniach.

Zwracamy uwagę, że zadania, rozwiązania zadań oraz wszelkie sprawy tyczące zadań należy nadsyłać pod adresem: S. Limbach, Lwów, Domsa 5.

IV. Internationales Selbstmattzweizügerturnier 1938/II.

„Szachista“ schreibt Halbjahrs-Informal-Selbstmattzweizügerturnier 1938/II. aus. Preise 10 und 5 zł. Bewerbungen an: S. Limbach, Lwów, Domsa 5. Polen.

Jak zremisować?

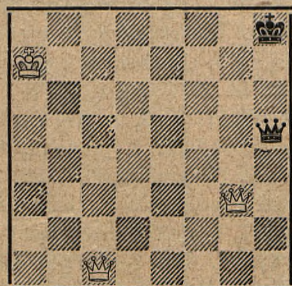
W poprzednim numerze ogłosiliśmy ankietę na ułożenie końcówki następującej:

Białe: K i 2 H. Czarne. K i H.

Otrzymaliśmy 3 prace, które ogłaszamy.

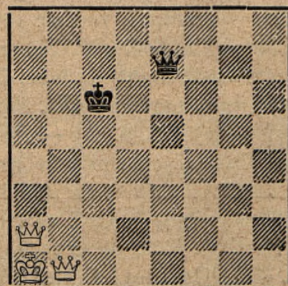
1. *B. Joskowicz*, Lida.



Czarne zaczynają i remisują.

Nr. 1. 1... Hh5—h7†, 2. Ka8 He4†, 3. Kb8 Hb1†!! 4. H×b1. Pat! 1... Hh7†, 2. Ka6 (lub Kb6) Hg6†! H×g6. Pat! 1... Hh7† 2. Ka8 He4†, 3. Ka7 Hh7† i czarne remisują wiecznym szachem.

2. *A. Borchardt*, Toruń.

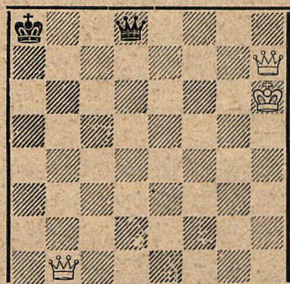


Czarne zaczynają i remisują.

Nr. 2. 1... He7—e5†, 2. Hab2 Ha5†, 3. Hba2 Hc3† i czarne trzymają króla w zamknięciu szachami na e1, a5 i e5. Po 1... He5†,

2. Hbb2 He1†, 3. Hbb1 Hc3† z tym samym efektem.

3. *Mgr. Roman Bienia*, Stanisławów.



Czarne zaczynają i remisują.

Nr. 3. 1.. Hd8—g5†!! K×g5. Pat!

Za najbardziej udaną pracę uważamy **końcówkę Nr. 1. układu p. B. Joskowicza,** któremu przypada ufundowana przez p. prof. O. Baranowskiego z Bohorodczan nagroda — jedna prenumerata kwartalna „Szachisty".

Turniej Warsz. Klubu Szach.

Dnia 3. VI. zaczął się turniej treningowy I. i II. kat. z nagrodami pieniężnymi. Zorganizowaniem tej imprezy zajął się W.K.Sz. w którym lokalu turniej ten się odbył. W turnieju m.i. wzięła udział mistrzyni Niemiec Sonia Graf, po Wierze Mencik najlepsza szachistka świata. Wynik turnieju był następujący: L. Trokenheim 9 p, ex aequo Gadaliński, Terski, Margolin po 7, wszyscy nagrodzeni, Nowiński 6.5, Sonia Graf 6, Asterblum i Danneman po 5, Damański 4, Rabiński 3.5, Dr. Hermanowa i Chojnowski po 3 pkt.

W turnieju b. dobrze grał zwycięzca L. Trokenheim, (brat znanego gracza I. kat. S. Trokenheima), wykazał on dużo ambicji i silną wolę zwycięstwa. Gadaliński jak zwykle grał ostro i kombinacyjnie, jednak ma on duże braki teoretyczne. W przeciwieństwie do niego dobrze obznajomiony z teorią Terski, w ostrych pozycjach traci się, zato w grze pozycyjnej jest b. niebezpieczny, jest on dobrym strategiem i ma ambicję, co daje mu szanse zostać b. silnym szachistą.

Po dłuższej przerwie grał Margolin, jego wynik mógłby być lepszy gdyby nie brak treningu. Nadspodziewanie dobrze grał Nowiński, pokonał on L. Trokenheima, (jedyna porażka zwycięzcy) wygrał w ładnym stylu z Gadalińskim i energicznie przeprowadził partię z Margolinem.

Dużo emocji do turnieju wniosła Sonia Graf, jest ona bezsprzecznie b. utalentowaną szachistką, posiada dużą inwencję, gra kombinacyjnie i efektownie. Blado wypadł Danneman. Kolosalne postępy poczyniła Dr. Hermanowa i wynik jej powinien być o wiele lepszy, jednak w decydujących momentach gubiła się, przez co wiele straciła punktów. *J. D.*

561. — Włoska.

Trockenheim — Terski

1. e4 e5, 2. Sf3 Sc6, 3. Gc4 Gc5, 4. d3 d6, 5. Sc3 Sf6, 6. Gg5 h6, 7. G×f6 H×f6, 8. Sd5 Hd8, 9. c3 Se7, 10. d4 S×d5, 11. G×d5 e×d4, 12. S×d4 c6, 13. Gb3 Hh4, 14. Hd3 Gg4, 15. Hg3 H×g3, 16. h×g3 G×d4, 17. c×d4 Ke7, 18. Wc1 f6, 19. Kd2 Whe8, 20. Wc3 Wac8, 21. Whc1 Kd7, 22. f3 Ge6? 23. d5! c×d5? 24. Ga4† Ke7, 25. G×e8 W×c3, 26. W×c3 K×e8, 27. e×d5 G×d5, 28. Wc7 Kf8, 29. Wd7 G×a2, 30. W×b7 a5, 31. b3! Gb1, 32. Wa7 g5, 33. W×a5 Ke7, 34. Wa7† Ke7, 35. b4 Kd5, 36. Wc7! Czarne poddały się.

562. — Francuska.

Nowiński — Gadaliński

1 e2—e4 e7—e6, 2. d2—d4 d7—d5, 2. e4×d5 e6×d5, 4. Sg1—f3 Gc8—g4, 5. Gf1—d3 Hd8—f6? 6. Sb1—d2 Gf8—d6, 7. c2—c3 Sb8—d7, 8. h3 Gg4—e6, 9. Sd2—c4?! d5×c4, 10. Gc1—g5 c4×d3, 11. G×f6 Sg8×f6, 12. Hd1×d3 h7—h6, 13. 0—0 Sfd5?

14. c3—c4 Sd5—f4, 15. Hd3—e4 0—0—0, 16. d4—d5, Sf4×h3†, 17. g2×h3 Ge6×h3, 18. Wf1—e1 f7—f5, 19. He4—c2 Wh8—f8, 20. We1—e6 f5—f4, 21. Sf3—d4 f3, 22. We6×d6! c7×d6, 23. Sd4—e6 Wf8—f5, 24. c5! d6×c5, 25. Se6×c5 Wf5—g5†, 26. Kg1—h2 Gh3—f5, 27. Sc5—e4†! Kc8—b8, 28. Wa1—c1 Kb8—a8, 29. Hc2—c7 Wg5—g2†, 30. Kh2—h1 Wd8—b8, 31. Sc4—d6 Gf5—h3, 32. Sd6—b5 a7—a6, 33. Wc1—c6!! S—c5, 34. Wc6×a6†! Czarne poddały się.

563. — Debiut Birda.

Sonia Graf — Terski

1. f2—f4 d7—d5, 2. Sg1—f3 Sg8—f6, 3. e2—e3 g7—g6, 4. b2—b3 Gf8—g7, 5. Gc1—b2 0—0, 6. c2—c4 c7—c5, 7. c4×d5 Sf6×d5, 8. G×g7 Kg8×g7, 9. Gf1—c4 Sb8—c6, 10. 0—0 b7—b6, 11. Gc4×d5 Hd8×d5, 12. Sb1—c3 Hd5—d3, 13. Hd1—e1 Gc8—a6? 14. He1—h4 Hd3—d7, 15. Wf1—f2 f7—f6, 16. g2—g4 h7—h6, 17. Hh4—g3 Wa8—d8, 18. Sf3—h4 Ga6—d3, 19. Wf2—g2 e7—e5, 20. f4—f5 g6—g5, 21. Sh4—g6 Wf8—e8, 22. h4! Sc6—e7, 23. h4×g5 h6×g5, 24. Sg6×e5! f6×e5, 25. Hg3×e5† Kg7—g8, 26. He5—f6 Hd7—c6, 27. Hf6×g5† Kg8—f8, 28. f5—f6 S—g6, 29. Wg2—h2 Kf8—f7, 30. Wh2—h7† Kf7—e6, 31. e3—e4! Gd3×e4, 32. Wa1—e1 Wd8—d4, 33. Hg5×g6 Ke6—d6, 34. Sc3×e4† We8×e4, 35. f6—f7†. Czarne poddały się.

564. — Debiut Colle'go.

Danneman — Nowiński

1. d2—d4 d7—d5, 2. Sg1—f3 Sg8—f6, 3. e2—e3 c7—c5, 4. c2—c3, e7—e6, 5. G—d3 Sb8—c6, 6. Sb—d2 Gf8—e7, 7. 0—0 0—0, 8. Hd1—e2 Sf6—d7.

Czarne dążą do f7—f5.

9. e3—e4 c5×d4, 10. c3×d4 d5×e4, 11. Sd2×e4 Sd7—f6, 12. Gc1—g5! Sc6×d4?

Po biciu piona na d4, białe otrzymują przemożny atak.

13. Sf3×d4 Hd8×d4, 14. Wa1—d1 Hd4—a4, 15. Se4×f6† Ge7×f6, 16. G×f6 g×f6, 17. Gd3×h7†! K×h7, 18. He2—h5† Kh7—g7, 19. Wd1—d3 Wf8—g8?

Nie pomagało również 19... We8, na co nastąpiłoby: 20. Wg3† Kf8, 21. Hc5† We7, 22. Wh3! i na Hg4 lub e6—e5, 23. Wh8† i 24. Wd8! z wygraną dla białych, zaś na 22... f6—f5 nastąpiłoby: 23. He5 i również białe wygrywają. Po posunięciu w tekście białe mają ułatwioną pracę.

20. Wd3—g3† K—f8, 21. Hc5† Kf8—e8, 22. Wg3×g8† Ke8—d7, 23. Hc5—f8. Czarne poddały się.

I. Turniej o mistrz. Wielkopolski.

Zarząd Poznańskiego Okręgowego Związku Szachowego zorganizował pierwszy turniej o indywidualne mistrzostwo Wielkopolski, w którym brało udział 7 graczy z Poznania i dwóch z Gniezna. Walki niestety nie stały na wysokim poziomie, a uczestnicy turnieju brakiem woli zwycięstwa i stanowczości w stoczonych walkach nie przyczynili się do podniesienia powagi turnieju, jak i przyciągnięcia szerszego grona widzów. Pozatym abstynencja takich powag szachowych na naszym terenie jak Gostyński i Tylkowski z Poznania oraz Bogdas z Gniezna, jakoteż wycofanie się w ostatniej chwili mimo zgłoszenia obecnego mistrza miasta Poznania p. Bernarda Stróżniaka z pola walki raziły znacznie, zadając zarazem owocnym wysiłkom obecnego Zarządu Związku w kierunku sharmonizowania życia szachowego Wielkopolski i podniesienia ogólnego poziomu szachowego

ciężki cios. Niektórzy zaś uczestnicy zbyt lekkiem traktowaniem partii — tak zwaną grą na chybił trafił — brzęczeniem pod nosem różnych aryj operowych, a nawet czytaniem gazet wobec swych przeciwników, wogóle nie zdali egzaminu w dziedzinie traktowania szachów jak i własnego wychowania.

Po niezbyt szczególnym starcie lepszą punktacją Sonnenborn-Bergera pierwszy tytuł mistrza szachowego Wielkopolski przeszedł w ręce p. Zygmunta Gaworskiego, członka Poznańskiego Klubu Szachistów. Równą ilość 5.5 punktów z 8 możliwych zdobył p. Włodzimierz Wesołowski z Gniezna dość nieoczekiwanie i raczej szczęśliwie, natomiast od zajmujących trzecie i czwarte miejsce pp. Rożańskiego i Widermańskiego z 5 wzgl. 4.5 pkt. opinia tutejsza oczekiwała więcej. Obaj panowie wykazali dziwną chwiejność formy, co naprawdę takim rutyniarzom przydarzyć się już nie powinno. Pp. Mięsowicz z 4, Czarnota—Gniezno z 3.5, Dembczyń- z 3 oraz Sianowski i Stróżniak Br. z 2.5 pkt. kończą tabelę pierwszego turnieju Wielkopolski.

Leon Widermański.

Szachiści K. P. W. u mety.

Rok rocznie organizuje Zarząd Okręgu Kol. Przysp. Wojsk. w Poznaniu turniej szachowy o drużynowe mistrzostwo Okręgu.

Rozgrywki szachowe o drużynowe mistrzostwo Okręgu umożliwić mają szachistom Kapewiackim uprawianie z jednej strony planowej gry między ogniskowej zaś z drugiej, wyłonić najsilniejszą reprezentację K. P. W. do rozgrywek ogólno-polskich K.P.W., organizowanych przez Zarząd Główny K.P.W. w Warszawie.

Tegoroczne rozgrywki szachowe wzbudziły w szeregach Kapewiackich żywe zainteresowanie. Rozpoczęto je dnia 26. III. 1938, a zakończono dnia 15. V. 1938 r.

Na podstawie ubiegło rocznych wyników punktowych, uzyskanych w rozgrywkach o drużynowe mistrzostwo Okręgu, zespoły szachowe podzielono na dwie klasy tj. na „A“ i „B“.

Do klasy „A“ zaliczono: 1. zespół szachowy Gł. Warszt. I. kl. Poznań I. drużyna. 2. zespół szachowy K.P.W. Dyrekcja Poznań I. drużyna.

Ponadto po rozgrywkach kl. B. uzupełniono kl. A. dalszymi dwoma zespołami szachowymi. Natomiast kl. B. podzielono na dwa rejony. W każdym rejonie brały udział 4 zespoły a mianowicie:

Rejon I. 1) K.P.W. Dyrekc. Poznań II. drużyna. 2) K.P.W. Inowrocław I. druż. 3) K.P.W. Pobiedziska I. druż. 4) K.P.W. Września I. drużyna.

Rejon II. 1) K.P.W. Jarocin I. dr. 2) K.P.W. Gł. Warszt. Poznań II. dr. 3) K.P.W. Ostrów I. druż. 4) K.P.W. Ostrów II. drużyna.

Po ukończonych rozgrywkach szachowych drużynowych w kl. B. rozpoczęto rozgrywki w kl. A. w której brały udział 4 zespoły.

Po 3 tygodniowej walce o prymat zespołowy w klasie „A“ tabela rozgrywek szachowych ukształtowała się następująco: I. K.P.W Dyr. mistrz Okręgu na 1938/39 r. 9 pkt., II K.P.W. Jarocin wicemistrz Okr. 8 p., III. K.P. W. Gł. Warszt. Poznań 5.5 p., IV. K. P.W. Września 2 punkty.

K. P. W. Dyrekcja nowy mistrz Okręgu na 1938/39 rok skupia w sobie elitę znanych na terenie Poznania szachistów.

Wiadomości.

Białystok. W dniu 29 maja r. b. został zakończony turniej szachowy o indywidualne mistrzostwo miasta Białegostoku. I. nagrodę i tytuł mistrza miasta zdobył A. Zabłudowski uzyskując 10 p. na 12 możliwych, wicemistrzostwo i II. nagr. B. Szuster 9 5 p, III. nagr. prof. E. Kaufman 9, IV. nagr. I. Babkies 8, V. nagr. M. Barin 7.5. Następne kolejne miejsca zajęli M.

Wisznia 7, S. Janowicz 7, H. Olian 5.5, Brożyński L. 4.5. Wymienieni zostali zaliczeni do A-klasy. J. Nasielski 4, E. Cylwik 2.5, S. Brotmacher 2, W Radziuk 0.5 p. (p. W. Radziuk wystąpił z turnieju po 8-mej rundzie). Organizacja i kierownictwo turnieju spoczywały w rękach w-prezesa O. Sokolskiego i M. Aleksandrowicza.

Dąbrówka Wielka. W kwietniu zakończył się tu turniej z udziałem 36-ciu graczy. Nagrody ufundował p. kpt. Grott i p. Poloczek. Zwyciężył p. Makieła 30, przed Machurą 28.5, Bendkowskim 28, Kardaszem 24.5, Terdynem 24, Kupiakiem 23.5, Derelą 20 pkt.

Lwów. W dniu 17 lipca b.r. rozpoczęła ruchliwa sekcja wieloletniego drużynowego mistrza Lwowa, Z. Z. K. „Hełm" zgodnie z zapowiadanym programem, swój pierwszy wyjazd na prowincję. Pierwszy etap Zimna Woda, do gościnnej sekcji szachowej „Jedenastki". „Wypad" ten był tym ciekawszy, że wśród uczestników zauważyliśmy między innymi obecnego mistrza Lwowa mgr. Franciszka Sulika. Pierwszym punktem programu był seans gry równoczesnej tz. simultany rozegranej przez mistrza Sulika na szesnastu szachownicach z następującym wynikiem: +11 —3 =2. Wygrali z Sulikiem, Jaszczuk J., Jurczyszyn i Stańczyk. Remisowali: Kosyczyn i Borkowski. Biorąc pod uwagę letni sezon, oraz brak treningu u Sulika do tego rodzaju gry, wynik uznać należy za dobry. Po simultanie odbył się turniej „błyskawiczny" z udziałem 22 graczy. Wobec tak znacznej ilości uczestników, turniej rozegrano systemem pucharowym, z tym że dopiero po dwóch przegranych grający został wyeliminowany od dalszych rozgrywek. W ten sposób po paru rundach pozostało sześciu finalistów którzy po rozgrywkach między sobą, uplasowali się następująco: 1. Sulik Fr., 2. Lutman, 3 Jaszczuk, 4. Strusiński, 5. i 6. Hałas i Kaszczuk. Czterych pierwszych było nagrodzonych.

Organizacja zawodów była wzorowa (mimo reorganizacji i przenosin do nowego lokalu) do czego w znacznej mierze przyczynili się znani propagatorzy szachów na terenie Zimnej Wody, dr. Wohl i Ratajczak, którzy też prawdopodobnie z tego powodu nie doszli do finału turnieju.

Poza tym zawody zostały rozegrane w atmosferze przyjacielskiej, szczerej, a zadowolenie na twarzach uczestników nasuwało myśl, że impreza taka, to nietylko propaganda szachów i uczta duchowa, ale i przyjemna wycieczka krajoznawczo-zdrowotna. Oby za przykładem „Hełmu" i „Jedenastki" poszły i inne kluby szachowe.

Juliusz J.

Łódź. Turniej drużynowy klasy B. Łódz. Okr. Zw. Szach. zakończył się następującym wynikiem: K.S. Wima 23 p., K.P. Krusche-Ender (Pabianice) 21.5 p., Zw. Prac. Admin. Wojsk. i Postęp po 19 p., Pracown. Ubezp. Społ. 18 p., Tur 16 p, i Orlę 9.5 p. Awans do klasy A z prawem udziału w mistrzostwie Łodzi na rok 1938 otrzymały Wima i Krusche-Ender.

Na terenie Łodzi powstał w r. b. szereg nowych sekcji szachowych, przeważnie przy stowarzyszeniach zawodowych, sportowych i t. d. Z sekcji tych najbardziej ruchliwą okazała się sekcja szachowa Zw. Prac. Bankowych, która po zakończeniu wewnętrznych rozgrywek urządziła pod egidą związku towarzyski czwórmecz z następującym wynikiem: K. P. Zjednoczone 16 p., Zw Prac. Bank. 9.5, K. S. Tramwajarzy 6.5, Zw. Prac. Bank. 4 p.

Mistrzostwo klubu szachowego Polskiej YMCA na r. b. zdobył Regedziński, który w symultanie przeciwko pozostałym uczestnikom uzyskał doskonały wynik 10 p. z 11 możliwych (2 remisy). 2 miejsce niespodziewanie zajął Radwański 9 p., 3. Berthold 8, dalej mgr. Cichomski i K. Wróblewski po 7, Franc 5.5, Beilstein i Schuman po 5, Hetman i Wentel po 4, Stoliński

1, Gajewski 0.5 pkt. Prezesem klubu jest dyr. Beilstein.

Zarząd Ł.T.Z.G.Sz. ukonstytuował się w nast. sposób: prezes H. Weinreich, wiceprezesi J. Leszczyński i M. Ch. Halpern, sekretarz Ad. Frydman, członkowie dyr. J. Fuks, J. Hendler, P. Loewenstein, sędzia handl. H. Małachowski, K. Poznański, Ad. Tempelhof. Komisja Rewizyjna: Blum, N. Folman i dyr. Cz. Rabinowicz. Na wniosek ustępującego Zarządu Walne Zgromadzenie nadało godność członka honorowego długoletniemu prezesowi Tow. H. Weinreichowi. Dla upamiętnienia zasług, położonych dla rozwoju Towarzystwa, Zarząd ufundował puchar przechodni imienia prezesa M. Weinreicha dla zwycięzcy turnieju indywid. o mistrzostwo Łodzi.

Nowy Zarząd Łódzkiego Klubu Szachowego ukonstytuował się następująco: prezes M. Spektor, wiceprezesi prof. A. Kościelak i inż. M. Pietruszka, sekretarz St. Pchliński, skarbnik inż. O. Nisenhaus, refer. gier J. Natanson, gospodarz E. Oelke. Komisja rewizyjna: mistrz T. Regedziński, M. Hirszbajn, H. J. Bornsztajn. *M. S.*

Przemyśl. Dnia 2 VI. 1938 roku zmarł po krótkich a ciężkich cierpieniach ś.p. Korcela Marian plut. zawod. 5 p. s. p. Przemyśl. W zmarłym traci garnizon przemyski reprezentanta szachowego do drużynowych mistrzostw Armii, a zarazem ogół szachistów przemyskich cenionego kolegę, dobrego utalentowanego szachistę i przyjaciela. Ś. p. Korcela cieszył się szczególną sympatią wśród grona podoficerów i znajomych. Cześć Jego pamięci!

Poniżej jedna partia ś. p. Korceli, ilustrująca styl jego gry. Partia ta była grana w finale o mistrzostwo garnizonu Przemyśl w roku 1937 r.

565. — Indyjska.

† Plut. Korcela — Plut. Fulara

1. d4 Sf6, 2. Sf3 b6, 3. c4 Gb7, 4. Sc3 d6, 5. Hc2 Sbd7, 6. Gf4 g6, 7. e4 Gg7, 8. Ge2 0—0, 9. 0—0—0 We8, 10. h4 c5, 11. d5 Sg4, 12. Gg3 h5, 13. Sg5 Sde5, 14. G×e5 S×e5, 15. f4 Sd7, 16. g4 h×g4, 17. G×g4 Gd4, 18. Se2 Ge3†, 19. Kb1 Sf6, 20. Gh3 Kg7? 21. Hc3 Gf2, 22. e5! d×e5, 23. f×e5 Sh5, 24. Hf3. Czarne poddały się.

Toruń. Ostatni turniej o drużynowe mistrzostwo Torunia na 10-ciu szachownicach wykazał następujące uszeregowanie klubów toruńskich, które odpowiada faktycznemu układowi sił: 1) Toruński Klub Szachistów, 2) Sekcja Szachistów przy Związku Zawodowym Pracowników Miejskich, 3) Sekcja Szachistów przy Tow. Gimn. „Sokół" w Podgórzu, 4) Sekcja Szachistów przy Podoficerskim Kasynie Garnizonowym.

Warszawa. Turniej Pań o mistrz. W-wy został po II. rundzie przerwany i odłożony do jesieni, także w tym okresie prawdopodobnie we wrześniu rozpocznie się finał turnieju o mistrz. indywidualne W.O.Z.Sz.

Warszawa. Polski Związek Szachowy przyjął zaproszenie federacji argentyńskiej na olimpiadę, która ma się odbyć w roku przyszłym w Buenos Aires w Argentynie. Gospodarze płacą przejazd statkiem z jakiegokolwiek portu świata do portu w Buenos Aires oraz utrzymanie przez czas trwania olimpiady, dla drużyny złożonej z 5 graczy i jednej mistrzyni.

W dniu 28. czerwca odbyło się walne zgromadzenie Warsz. Okręg. Zw. Szach., na którym po udzieleniu absolutorium zarządowi, wybrano nowe władze związku, w składzie prawie niezmienionym: prezes p. Siarkiewicz, wiceprezesi pp.: Łękawski i Deperasiński, sekretarz p. Janowicz, skarbnik p. Manczarski, kier. techn. p. Suchoński, sekretarz redakcji Wiadom. Szach. p. Pawłowska. Ponadto wybrano szereg zastępców i kierowników turniejów.

Humor „Szachisty".

 *Harce skoczków.* 

(Historia jakich mało).

Zwolennicy gry szachowej dzielą się wedle naszego skromnego zdania — na 4 kategorie. Pierwszą są szachiści — praktycy, drugą — problemiści, trzecią — sympatycy, zaś czwartą — kibice.

Zdarza się często, że szachista — praktyk nie ma żadnego zrozumienia dla wyczynów pięknoducha — problemisty i na odwrót. Obojętnym okiem patrzy problemista na t. zw. najpiękniejsze partie swego „przyjaciela" i co najgorsze, dowodzi, że nie widzi (o zgrozo!) w nich śladu piękna.

Sympatyk (sympatyczne stworzenie!) nie gra i zadań też nie układa. To polityk, który raz sprzyja jednej, to drugiej stronie. Skutkiem tej polityki trwa od wieków (wedle autorytatywnych podań indyjskich?!) wieczny stan wojenny między „rzeczywistymi" szachistami a „nierealnymi" problemistami.

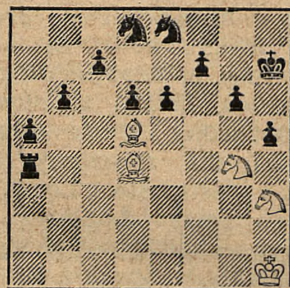
Najgroźniejszą jednak postacią był, jest i będzie — kibic. Z zasady przychodzi zawsze — nieproszony. Pierwszym jego zadaniem jest podburzyć przeciwko Tobie lub mnie — najbliższe otoczenie. Odebrać nam sympatię — sympatyka. Jest w tym zadaniu niedościgły, wprost mistrzowski. Potym w odpowiedniej chwili, gdy Ty jesteś już bliski zwycięstwa w partii, podpowie tak miłe słóweczko Twemu partnerowi, że zamiast spocząć na laurach zostaniesz wprost oblany zimnym tuszem, zaś po chwili triumfującemu Twemu partnerowi zaśpiewa lub zabrzęczy tak diabelnie pod nosem, że Twój partner gotów ze skóry wyskoczyć i popaść w szał.

Od lat b. wielu zastanawiali się mędrcy — szachiści (nowa kategoria!), jak pogodzić szachistów z problemistami, tych razem wziąwszy z sympatykami, a wkońcu to całe towarzystwo, z kibicami.

Źródła historyczne podają, że poraz pierwszy nastąpiło takie „publiczne" pogodzenie wszystkich czterech stron wojujących w Rydze, w r. 1866. Dokonał tej sztuki szachista-mędrzec, v. Petroff. Zwoławszy całą „kochaną" kompanię do ratusza, do Wielkiej Sali Obrad, zademonstrował zebranym pracę, którą wprost wszystkich z miejsca oszołomił, oczarował, no i najważniejsza rzecz, pogodził. Jak wyglądała ta czarodziejska sztuka, demonstrujemy poniżej:

Białe zaczynają: 1. Sh3—g5†! Kh7—g8. (Posunięcie skoczkiem rozpoczyna całą serię skoków, przypominających taniec czarownic.)

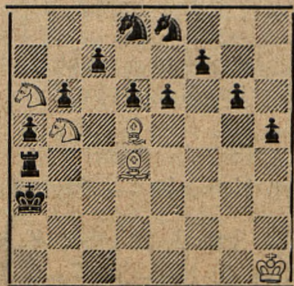
1. Start.



Mat w 12. posunięciach.

2. Sg4—h6† Kg8—f8, 3. Sg5—h7†. (Wprawdzie na zakrętach mijać nie wolno, lecz skoczki mają własne przepisy o ruchu, których ofiarą padł już nie jeden nieuświadomiony, gdyż nieświadomość przepisów nie chroni przed karą.) 3... Kf8—e7, 4. Sh6—g8†, Ke7—d7, 5. Sh7—f8† Kd7—c8. (Wszystkie ruchy króla są wymuszone.) 6. Sg8—e7† Kc8—b8, 7. Sf8—d7† Kb8—a7, 8. Se7—c8† Ka7—a6, 9. Sd7—b8† Ka6—b5. (Te skoczki chadzają „krętymi drogami". Gdyby wykreślić linię ich pogoni, toby wyszła ciekawa figura geometryczna wciąż krzyżujących się linii.) 10. Sc8—a7† Kb5—b4, 11. Sb8—a6† Kb4—a3, 12. Sa7—b5 mat!! (Takiej gonitwy na dłuższą metę nie wytrzyma żaden szanujący się monarcha).

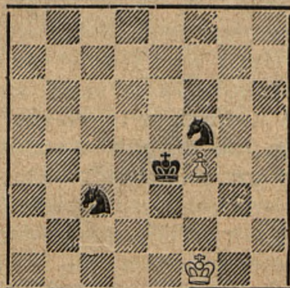
1a. Finis.



Po wspaniałym popisie v. Petroffa cała szachowa kompania w pogodnym nastroju ducha i idealnej wprost zgodzie udała się do domu. Czule się też żegnano, wzajemnie zapewniając się, jeden drugiego o wieczystej przyjaźni. Następnego dnia wieczorem zebrała się cała nasza paczka przy partyjce szachów w knajpie „Pod swawolnym faunem". — Początkowo wszystko szło dobrze. Wystarczyła jednak drobnostka i z miejsca całe towarzystwo zostało podekscytowane. Tym razem sprawa była znacznie poważniejsza. Nie skończyło się na zjadliwych słóweczkach, ale i na smutnych rękoczynach. Ofiarą zajść padły m. i. nowe, eleganckie szachy typu Stauntona, zakupione przez dobrodusznego gospodarza. Grzmocono się tak mocno, wedle opowiadań naocznych świadków, że trudno było po wypadku poznać, kto był graczem, a kto zadaniowcem, kto kibicem, kto zacz sympatykiem. Wreszcie udało się zrozpaczonemu gospodarzowi przy pomocy pół tuzina policjantów wyprosić szanowne towarzystwo z zdemolowanego lokalu. Jaki był dalszy ciąg tej historii nie wiemy, faktem niezaprzeczonym jest, że na nowo rozpętała się długotrwała burza wojenna pomiędzy naszymi znajomymi, która przeciągnęła się do 1931 r.

Wtajemniczeni twierdzą, że była to rzecz ułożona z góry, by pogodzić poważnione strony. Mistrzowie Dr. Seitz i Snosko-Borowski zaprosili naszych czterech przyjaciół na turniej do Nicei w roku 1931, na który po 65 latach (!) nienawiści, wszyscy punktualnie się stawili.

2. Start.

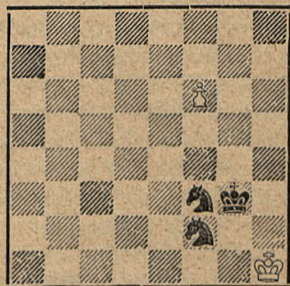


Następnie Dr. Seitz i Snosko-Borowski zagrali partię, która specjalnie żadnego z nich nie interesowała. Natomiast gdy doszło do 80. posunięcia, zaczęli okazać żywe zainteresowanie partią. Na szachownicy bowiem pozostały tylko skoczki i króle. Jak wiadomo, nasi przyjaciele uwielbiają ruchy konikowe.

Dr. Seitz oczarował zebranych, jak w swoim czasie v. Petroff, matując samotnego króla partnera dwoma skoczkami!! Rzecz w praktyce nie spotykana i nie słychana! Jak poniżej:

Nastąpiło: 80... Ke4—f3, 81. Kf1—e1 Kf3—e3, 82. Ke1—f1 Sc3—d1, 83. Kf1—e1 Sd1—f2, 84. Ke1—f1 Sf2—d3, 85. Kf1—g1 Ke3—e2, 86. Kg1—g2 Sd3—f2, 87. Kg2—g1 Sf2—g4, 88. Kg1—g2 Sg4—e3†, 89. Kg2—h2 Ke2—f2, 90. Kh2—h3 Kf2—f3, 91. Kh3—h2 Kf3—g4, 92. Kh2—h1. (Wreszcie czarne zapędziły króla tam gdzie chciały.) 92... Kg4—g3, 93. Kh1—g1 Sf5—h4. (Jeden skoczek króla zapędzał, drugi go teraz uśmiercił.) 94. f4—f5 Sh4—f3†, 95. Kg1—h1 Se3—d1, 96. f5—f6. (Ten pion gubi białego króla, bez niego byłby pat.) 96... Sd1—f2 mat!

2a. Finis.



Pożegnawszy Dr. Seitza i jego miłego partnera Snosko-Borowskiego wybrali się nasi znajomi staruszkowie, (nie zapomnijmy, że od czasu v. Petroffa minęło 65 lat!) z powrotem do Łotwy. Starym zwyczajem, poróżnili się już w pociągu i poważnieni na śmierć i życie, zawitali do Rygi.

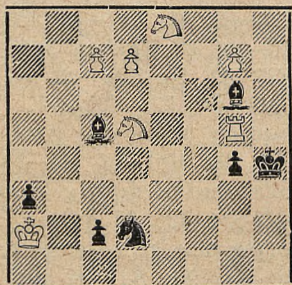
Niedawno każdy z nich ukończył setny rok życia. Ich spór stał się głośny w świecie szachowym. Próby pogodzenia ich podjął się przed kilku miesiącami słynny problemista sowiecki, *W. Karolkow*.

Zaprosił ich więc do Leningradu i tu w obecności licznego gremium sędziowskiego, i kilku tysięcy entuzjastów problemistyki, zapoznał nieprzejednanych staruszków z swoją znakomitą pracą, która otrzymała zresztą I. nagrodę „Czasopisma 64" 1938, oraz jednogłośnie uznana została za perłę wszechświatowej kompozycji szachowej. — Przy idealnej

ciszy zgromadzonych tłumów szachowych ustawiono na Wielkim Placu Zadaniowym 100 ściennych, kilkunastometrowej wysokości szachownic, po czym mistrz Karolkow przy pomocy 100 gońców i 10 speakerów radiowych przy megafonach, zademonstrował zebranym bajkę szachową z tysiąca i jednej nocy.

Oto jej treść:

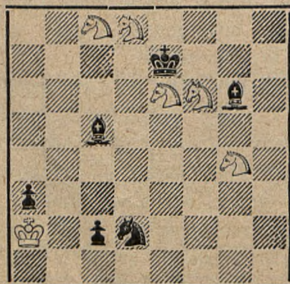
3. Start.



Białe zaczynają.

Na uwidocznionym diagramie widzimy, że gdyby czarne zaczynały, nastąpiłoby: 1... c1—S†! 2. Ka1 Sdb3 mat!! Posunięcie mają jednak białe i zagrały: 1. Wg5—h5†!! Kh4×h5. (Jeśli 1... Kg3, 2. Wh1! łatwo wygrywa. Po 1... G×h5, 2. d8—H†! Kg3, 3. Hd6†! G×d6, 4. c8—H! i wygrywa. [4... Gf7, 5. Sef6 i H×c2.] Po 1... G×h5, 2. d8—H†, jeśli 2... Kh3, to 3. Sf4† K dow., 4. H×d2 i wygrywa.) 2. Sd5—f4† Kh5—h6. (Czarny król nie śmie zająć pola g5 lub h4, gdyż nastąpi np. po 2... Kh4, 3. d8—H† Kg3, 4. Se2† i 5. H×d2 i t. d.) 3. g7—g8—S†! (Trzeci skoczek!) 3.. Kh6—h7, 4. Sg8—f6† Kh7—h6. (A nie 4.. Kh8, gdyż 5. Sf4×g6! mat.) 5. Sf6×g4† Kh6—h7, 6. Se8—f6† Kh7—g7! (Jeśli Kh8, d8—H† i wygrywa.) 7. Sf4—e6† Kg7—f7, 8. d7—d8—S†! (Narodziny czwartego konika!) 8... Kf7—e7. (A wkońcu i piąty skoczek!) 9. c7—c8—S mat!!

3a. Finis.



Jak długo świat światem, nie pamiętali czegoś podobnego najstarsi ludzie. Zachwyt zebranych tłumów doszedł do zenitu. Ludzie płakali i całowali się z doznanego wzruszenia. Problemista Karolkow ogłoszony został bohaterem narodowym. I nasi staruszkowie ze łzami w oczach padli sobie w objęcia, wybaczając sobie wszystkie stare grzechy i raz na zawsze pogodzeni, w idealnej harmonii pożegnali się serdecznie z Karolkowem i wrócili do kraju.

Ze zrozumiałych względów nie możemy ujawnić nazwisk i bliższych adresów naszych drogich znajomych.

Zapewniamy jednak naszych Czytelników, że do dziś dnia żyją w idealnej zgodzie, która mamy nadzieję, nie zostanie już niczym zmącona do końca ich sławnego żywota. Pokój z nimi! Amen!

(Zebrał i napisał „Barbarossa".)

Rozmaitości.

Z za kulis mistrzostwa świata. W prasie szachowej angielskiej, a następnie niemieckiej ukazały się wynurzenia dra Alechina na temat plotek kursujących o jego niedoszłym do skutku rewanżowym meczu z Capablanką. Sprawa ta nieraz była komentowana w sposób dla mistrza świata niekorzystny. Alechin obecnie stwierdza, że zawsze stał i stoi na stanowisku niezmienności warunków meczu, które ongiś zmuszony był sam przyjąć. Warunki te co do strony finansowej brzmią: 6800 dolarów dla mistrza świata, o ile zachowa swój tytuł, zaś 5200 dolarów w razie straty tytułu. Nie wchodzi w to, co otrzymałby w jednym lub drugim wypadku wyzywający go przeciwnik. Oczywiście wartość dolara musi opierać się na parytecie z r. 1927, gdyż Alechin nie będąc Amerykaninem, nie ma ani prawa, ani obowiązku zadowolić się obecnym zdewaulowanym kursem dolara. Ostatnie rokowania z miastem Montevideo rozbiły się o zbyt wygórowane warunki Kubańczyka, który żądał dla siebie sumy tak wygórowanej, że

miasto nie było w stanie jej zagwarantować.

Jak wiadomo Alechin wkrótce po tym podpisał umowę na mecz z Flohrem, za którym stoi światowej sławy firma obuwnicza Baty, oraz jeszcze w r. b. weźmie udział w turnieju radia holenderskiego „Avro“, w którym spotka się z najlepszymi szachistami świata, jak Botwinnik, Keres, Flohr, Rzeszewski, Fine, Euwe i Capablanca.

Dowiadujemy się, że w warunkach przyszłego meczu o mistrzostwo świata wykluczono tak zwanych „sekundantów“, to jest mistrzów szachowych, zaangażowanych przez obu przeciwników, którzy pomagali im przy analizie partyj przerwanych, przygotowywali debiuty, załatwiali sprawy osobiste i gospodarcze. Sportowa strona meczu na pewno zyska na tej innowacji, dając wyraźniejszy obraz stosunku sił. („P. Z.“).

Gra w szachy ma w sobie coś z mechaniki. Wartość figur bywa różna, raz większa, raz mniejsza, zależnie od ich ustawienia. Jest to rezultat praw mechaniki: prawa ruchu, równowagi i siły, jest to wpływ zasady o energii kinetycznej i potencjonalnej. To na tych właśnie prawach opiera się taktyka, czyli umiejętność użycia środków i strategia, czyli umiejętność osiągania celu ostatecznego, dając w arcydziełach wielkich mistrzów szachowych przykłady zastoowania przedziwnej mechaniki. Znajdujemy w ich kombinacjach skomplikowane mechanizmy, osie i zazębiające się tryby, które siłą wymuszają jedyny cel, jakim jest mat!

Dodajmy, że Einstein posługuje się szachami dla uzmysłowienia czwartego wymiaru, biorąc pod względ ustawienie, które zmienia wartość przestrzeni.

„Patrzcie — mówi on nam — na mistrza, który rozmyśla, gdy w mózgu jego waży się wybór właściwego ruchu. Najbardziej ukryty wariant, niewidoczny dla oczu, staje się widocznym przed wzrokiem jego wyobraźni. Przesunięcie figur zmieniło już ich wartość. Siła ich i położenie, wzmacniając się nawzajem, dają w naszej grze jak gdyby wyobrażenie czwartego wymiaru“.

(Wyjęte z dzieła dra Tartakowera: „Bréviaire des echecs“). („P. Z.“).

Z anegdot historycznych o szachach: „Stawka wcale nie banalna“) Edward Fournier opowiada w swej „Kronice“ (Paryż 1864) o niezwykłej stawce, jaką przyjęto z okazji pewnej partii szachów.

W czasie „terroru“ Robespierre zaliczał się do stałych bywalców Café de la Régence, która była sanktuarium graczy w szachy. Pewnego wieczoru jakiś młody człowiek, o wyglądzie dosyć bojaźliwym, usiadł przy stoliku Robespierre'a i zaproponował mu partię szachów. Robespierre propozycję przyjął, przegrał dwie partie, po czym zapytał jaka była właściwie stawka. Partner, który jak się pokazało, był dziewczyną w przebraniu męskim, odpowiedział, że stawką było życie pewnego skazanego na śmierć młodego człowieka. Robespierre nie był w stanie odmówić. Narzeczona posłużyła się takim podstępem, aby uratować życie ukochanego. Nie po raz pierwszy w dziejach ludzkości ofiarność kobiety zatriumfowała nad okrucieństwem. („P. Z.“).

W pięćdziesięciolecie zgonu Zuckertorta. Dnia 19. czerwca upłynęło 50 lat od chwili śmierci dra Jana Hermana Zuckertorta. Warto przypomnieć sobie tę postać, która należy również do historii szachów polskich. Zuckertort bowiem był synem pastora z Lublina, gdzie urodził się w r. 1842. Młodzieńcze lata spędził we Włocławiu, gdzie zdawał egzamin maturalny. Tam też zapoznał się z Anderssenem i grywał z nim często w szachy, uchodząc później za jego ucznia. Szkołę więc otrzymał doskonałą, czego niejednokrotnie dał dowody na licznych turniejach. Grywał również na ślepo,

a jego seans gry á l'aveugle z 16 partyj, rozegrany w r. 1876, był przez 25 lat niepobitym rekordem. Dopiero Pillsburry dokonał większych wyczynów. Z najwspanialszych jego triumfów zanotować trzeba I. nagrodę w międzynarodowym turnieju w Paryżu 1878 r. oraz I. w turnieju londyńskim 1888, na krótko przed śmiercią. W Berlinie w roku 1881 był drugim za Blackburnem. Rozegrał on mecz o mistrzostwo świata ze Steinitzem, który jednak przegrał w stosunku 5:10, przy 5 remisach, jakkolwiek prowadził już 4:1. Przyczyną klęski była słaba konstytucja fizyczna i brak zdrowia, które często obniżało wyniki tego genialnego szachisty. Cierpiał na cukrzycę, reumatyzm i wadę serca. Po przesiedleniu się z Wrocławia do Anglii w r. 1870 rozpoczął tam od razu żywą działalność publicystyczną na polu szachów, wykończając podręcznik szachowy Dufresna i zakładając doskonały miesięcznik „The Chess Monthly". Był pełnym humoru, powszechnie lubianym człowiekiem i wielkim mistrzem szachów, równym Tarraschowi, Rubinsteinowi i Capablance. Słabe ciało jednak nie wytrzymało, mimo tak potężnego ducha. Zmarł w 46 roku życia.

Chcąc dać naszym Czytelnikom przykład, jak grywano w ubiegłym stuleciu reprodukujemy jedną z najlepszych partyj znakomitego Zuckertorta, krórą wygrał w turnieju londyńskim w 1883 roku ze swym groźnym i stałym rywalem Blackburnem.

566. — Angielska.

Zuckertort — Blackburn

1. c2—c4 e7—e6, 2. e2—e3 S—f6, 3. Sg1—f3 b6, 4. Gf1—e2 Gc8—b7, 5. 0—0 d7—d5, 6. d2—d4 Gf8—d6, 7. Sb1—c3 0—0, 8. b2—b3 Sb8—d7, 9. Gc1—b2 Hd8—e7, 10. Sc3—b5.

Białe mogą wskutek ostatniego ruchu czarnych wymienić figurę dosyć bierną na bardzo aktywną.

10... Sf6—e4, 11. Sb5×d6 c7×d6, 12. Sf3—d2 Sd7—f6, 13. f3 Se4×d2, 14. Hd1×d2 d5×c4, 15. Ge2×c4 d5, 16. Gc4—d3 Wf8—c8, 17. Wa1—e1 Wc8—c7, 18. e3—e4 Wa8—c8, 19. e4—e5 Sf6—e8, 20. f3—f4.

Podziwiać tylko można to tak klasyczne prowadzenie ataku i tak zręczną obronę.

20.. g7—g6, 21. We1—e3 f7—f5, 22. e5×f6 e. p. Se8×f6, 23. f4—f5!

Początek głębokiej kombinacji.

23... Sf6—e4, 24. Gd3×e4 d5×e4, 25. 5×g6 Wc7—c2, 26. g6×h7† Kg8—h8, 27. d4—d5†! e6—e5. 28. Hd2—b4!! Wc8—c5.

Jeżeli czarne biją hetmana to białe matują w 7 ruchach.

29. Wf8† Kh8×h7, 30. Hb4×e4† Kh7—g7, 31. Gb2×e5† Kg7×f8, 32. Ge5—g7† i czarne poddały się, gdyż tracą hetmana lub dostają mata.

Partia jest jedną z najlepszych, jakie istnieją. Radzimy odtworzyć sytuację po 28 ruchu białych i szukać ratunku dla czarnych. („P. Z.").

100 lat od urodzin Winawera. W mardu r. b. upłynęło 100 lat od daty urodzin słynnego w ubiegłym stuleciu w całej Europie mistrza szachowego, Szymona Winawera, rodowitego warszawiaka. Starsza generacja szachistów pamięta jeszcze tego milczącego staruszka, jak kilkanaście lat temu przychodził „na górkę" do cukierni Leżańskiego i nikomu nie przeszkadzając, przyglądał się grze tak przez niego ulubionej i opanowanej do najwyższej doskonałości. Sam już nie grywał, mając lat z górą osiemdziesiąt, jednakże zapytany o zdanie co do pozycji, ujmował ją problemowo i wynajdywał możliwości, o którym się kibicom nawet nie śniło. Zgrzybiałymi rękami pokazywał bez słów, jak „z kretesem przegrany" mógł był na swoją szalę przechylić zwycięstwo i znowu zagłębiał się w kontemplacji.

Za granicami kraju grywał rzadko. Skoro się jednak pojawił na jakimś wielkim turnieju mistrzowskim bywał

najgroźniejszym z groźnych. W roku 1867 i 1878 zdobył w Paryżu drugą nagrodę, zaś 1883 w Norymberdze pierwszą. W 1882 dzielił w turnieju wiedeńskim pierwszą i drugą nagrodę ze Steinitzem.

W roku 1896 grał w turnieju Norymberskim po raz drugi. Spotkał się tam z mistrzem świata Steinitzem i rozłożył go w sposób zwięzły jak niżej:

567. — Gambit środkowy.

Szymon Winawer — W. Steinitz

1. e2—e4 e7—e5, 2. d2—d4 e5×d4, 3. Hd1×d4 Sb8—c6, 4. He3 Sd8—f6, 5. Sb1—c3 Gf8—b4, 6. Gd2 0—0, 7. 0—0—0 Wf8—e8, 8. G—c4.

Korzystny sposób ofiary piona, zresztą zalecany przez samego Steinitza.

8... Gb4×c3, 9. Gd2×c3 S×e4, 10. He3—f4! Se4—f6, 11. Sg1—f3 d7—d6, 12. Sf3—g5 Gc8—e6, 13. Gc4—d3 h7—h6, 14. h2—h4! Sf6—d5, 15. Gd3—h7†! Kg8—h8, 16. Wd1×d5!!

Zagrane wspaniale w stylu Winawera.

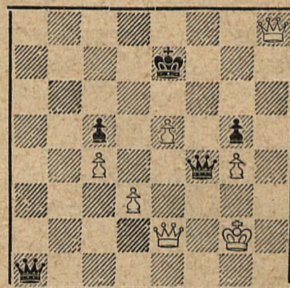
16.. Ge6×d5, 17. Gh7—e4 f6?

Błąd, który przyśpiesza zgubę. Należało grać We8×e4.

18. Ge4×d5 f6×g5, 19. h4×g5 Sc6—e5, 20. g5—g6 w tym miejscu czarne poddały się, gdyż na Wh1×h6† nie ma lekarstwa. Partia, którą można po prostu oprawić w ramki! („P.Z.").

O bigamii w szachach. Ciekawy temat porusza ostatni numer „Sachowego Tydnia" z Pragi w felietonie pod tytułem: bigamia simultanea. Oczywiście mowa jest o partiach, w których dorobiono z pionków następne damy (hetmanów), pospolicie zwane królowymi. Na wielkich turniejach rzadko się zdarza, ażeby przeciwnik dopuścił do takiej przewagi materialnej. Toteż było niezwykłą sensacją na turnieju w Karlsbadzie w r. 1911, gdy w partii Burn — Chajes przewinęły się damy w ilości pięciu! Partia była dogrywaną trzy razy! Trwała 115 posunięć, zanim Chajes uległ 63-letniemu Burnowi. Cały turniej czekał na rezultat, ażeby można było ustalić końcową punktację. Przeciwnicy kilka dni zmagali się przy spakowanych kufrach, aby wieczorem z powrotem wyciągać pyżamy i toaletowe przybory. Wreszcie w ostatnim dniu sławna ta partia zakończyła się. Oto pozycja po 76 ruchu czarnych:

Chajes



Burn

Nastąpiło: 77. Hh8—g7† K—e8, 78. Hg7—g8† Ke8—e7, 79. Hg8—h7†, Ke7—e8, 80 Hh7—g6† Ke8—d8, 81. Hg6—d6† Kd8—e8, 82. Hd6×c5 Hf4—c1, 83. Hc5—c6† Ke8—d8, 84. Kg2—h3 Hc1—g1, 85. Hc6—g2 Hg1—b6, 86. Hg2—d5† Kd8—c8 87. e5—e6 Hb6—g1, 88. d3—d4 Ha1—a3†, 89. Hd5—f3 Hg1—h1†, 90. Kh3—g3 Ha3—d6†, 91. He2—e5 Hh1—e1†, 92. Kg3—h3 Hd6×e5, 93. d4×e5 Kc8—c7, 94. Kh3—g2 He1—c1, 95. Hf3—f7† Kc7—c8, 96. Hf7—d7† Kc8—b8, 97. Hd7—d4 Hc1—c2†, 98. Kg2—f3 Hc2—b3†, 99. Ke2 Hb3—c2†, 100. Ke2—e3 Hc2—c1†, 101. Ke3—e4 Hc1—b1†, 102. Hd4—d3, Hb1—h1†, 103. Ke4—e3 Hh1—g1†, 104. Ke3—d2 Hg1×g4, 105. e6—e7 Hg4—f4† 106. Hd3—e3 Hf4—f7, 107. Hd3—b6† Kb8—a8, 108. Hb6—c6† Ka8—a7, 109. e7—e8H, Hf7—f2†, 110. Kd2—d3 Hf2—f1†, 111. Kd3—d4 Hf1—g1†, 112. Kd4—d5 Hg1—h1†, 113. K—d6

Hh1—h6†, 114. Kd6—c7, Hh6—g7†, 115. He8—d7 i wreszcie czarne poddały się, gdyż po Hg7×e5† Kc7—c8† i mat.

Nieznane dotąd wydarzenie. Jak dotychczas było wiadome, Alechin i Bogolubow rozegrali ze sobą dwa mecze o mistrzostwo świata zakończone druzgocącym zwycięstwem Alechina. Obecnie dowiadujemy się, że w r. 1921 grali oni w Berlinie trzecie spotkanie bez publiczności. Warunki były następujące: gra się dowolną parzystą ilość partyj. Wyniku nie podaje się do wiadomości publicznej. Obowiązują przepisy Niemieckiego Związku Szachowego. Po 15 latach mogą partie być rozpowszechnione. Sędzią meczu był Willy Breslauer. Wynik 1:1 przy 2 remis.

Sonia Graf w Warszawie. Od dwóch tygodni bawi w Warszawie druga, po Mencik-Stevenson, najlepsza szachistka świata, panna Sonia Graff. Pochodzi ona z Monachium, jakkolwiek imię wskazywałoby na bardziej wschodnie pochodzenie. Od roku 1932 zjawiła się na ekranie szachów niemieckich, nie znajdując w graczach tej samej płci żadnej konkurencji. To też stale bierze udział w turniejach męskich, uzyskując wyniki co najmniej 50 pkt. Nauczycielami jej byli znani mistrzowie dr. Dyckhof i dr. Tarrasch. W roku 1935 odbyła po Holandii kilku miesięczne tournée, grając w simultankach z dobrymi wynikami, z reguły z mężczyznami. Po Holandii odwiedziła Hiszpanię i Anglię, gdzie osiedliła się na stałe. Największym jej życiowym sukcesem był w r. 1936 damski turniej na Semmeringu, w którym z 10.5 p. zajęła pierwsze miejsce. Druga była wówczas znana szachistka Benini z 7 p. W roku 1937 rozegrała na Semmeringu mecz z Verą Mencik, jednakże z rezultatem ujemnym, nie wytrzymując jeszcze 8 godzin gry dziennie. Obecnie bawi w Warszawie do dnia 31 lipca, a następnie udaje się na Litwę, gdzie ma grać w turnieju z Flohrem, Keresem, Schmidtem, Mikenasem i 5 Litwinami. Jej życiowym celem jest zdobycie tytułu mistrzyni świata, a szansami, prócz wybitnego talentu są młodość i opanowanie nerwów. U nas grywa z graczami I. kategorii oraz z niektórymi mistrzami, osiągając w partiach towarzyskich niezłe wyniki. Poniżej podajemy partię, jaką wygrała z graczem I. kategorii Dannemanem, biorąc udział w turnieju Klubu Szachowego przy ulicy Marszałkowskiej 66. („P. Z.").

747. — Francuska.

Sonia Graff — Józef Danneman

1. e2—e4 e7—e6, 2. d2—d4 d7—d5, 3. Sb1—c3 d5×e4, 4. Sc3×e4 Sb8—d7, 5. Sg1—f3 Sg8—f6, 6. Se4×f6† Sd7×f6, 7. Sf3—e5 a7—a6, 8. Gf1—d3 c7—c5, 9. d4×c5 Gf8×c5, 10. 0—0 0—0, 11. Gc1—g5 Gc5—e7, 12. Hd1—f3 Sf6—d5, 13. Hd3—h3 f7—f5, 14. Gg5—d2 Ge7—f6, 15. Wf1—e1 Gg5, 16. Gd2×g5 Hd8×g5, 17. Hh3—g3 Hg5—h6, 18. a2—a3 g7—g5, 19. Wa1—d1 Sd5—f4, 20. Gd3—f1 b7—b5, 21. Se5—c6 Hh6—g7, 22. Hg3—e3 Gc8—b7, 23. Sc6—d4 Gb7—d5, 24. c2—c3 Wa8—d8, 25. Sd4—f3 h7—h6, 26 Sf3—e5 Sf4—g6, 27. Se5×g6 Hg7×g6, 28 He3—b6 h6—h5, 29. Hb6×a6 h5—h4, 30. Gf1×b5 h3, 31. Wd1×d5 Wd8×d5, 32. Gb5—c4 Wf8—d8, 33. Gc4×d5 Wd8×d5, 34. g2×h3 Kg8—f7, 35. Ha6—a7† Kf6, 36. Ha7—b8 Hg6—f7, 37. c3—c4 Wd5—d3, 38. Hb8—e5† i czarne poddały się, gdyż pion e przepada, a z nim i partia, zresztą dawno już przegrana.

Szwecja. Mistrzostwo Szwecji zdobył Lundin 5, przed Stahlbergiem 4.5. W turnieju grało 6-ciu mistrzów. Lundin uzyskał 100% wynik. Nie grał w turnieju doskonały gracz Gösta Stolz.

„Czy minister sprawiedliwości ma prawo grać w szachy?“. Pod tym tytułem zamieszcza czeskosłowacki „Sachovy Tyden“ charakterystyczną dla stosunków sowieckich wiadomość:

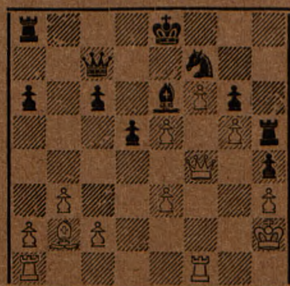
„Podczas debaty w radzie najwyższego sowietu poseł z Baku Bagirow, zaatakował bardzo ostro ludowego komisarza sprawiedliwości Kryłenkę: Kryłenko nie spełnia swych obowiązków i większość czasu poświęca szachom. Komisarz sprawiedliwości ma wszak, moim zdaniem, jeszcze inne zadania aniżeli szachy i turystyka wysokogórska! Mam nadzieję, że Mołotow weźmie to pod uwagę i postara się, aby Krylenko urzędu komisarza sprawiedliwości już nie otrzymał“.

Tyle „Sachovy Tyden“.

Jak nam z prasy wiadomo, znalazło to „szlachetne“ oburzenie reprezentanta ludu Bagirowa już swój oddźwięk i Krylenko do nowego gabinetu nie wszedł. Oczywiście nieszczęsne szachy były tu pretekstem.

Nie każdy może wie, że i nasz minister sprawiedliwości p. Witold Grabowski jest wielkim amatorem szachów i mocnym graczem wysokiej klasy. Niegdyś jeszcze jako uczeń, a potem student, grywał dużo i niejednokrotnie zdobywał w turniejach nagrody. Grę jego cechuje: wysoki polot i ofensywność. Obecnie, jako szef resortu rzadko może sobie pozwolić na partyjkę ulubionej gry. Jedną z takich niezwykłych okazyj mieli możność obserwować bywalcy Oficerskiego Yacht Klubu dnia 27 stycznia r. b. w późnych godzinach wieczornych. Pozwolimy sobie przytoczyć końcówkę z partii, jaką rozegrano:

płk. dypl. dr. Steifer.



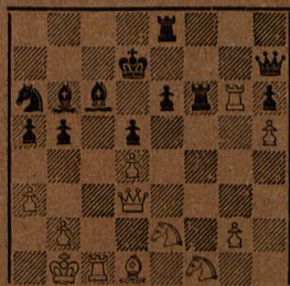
minister sprawiedl. Grabowski.

Po poprawnej ofierze figury, za którą białe uzyskały 3 piony, partia doprowadziła do sytuacji jak na diagramie: nastąpiło 1. Wf1—g1 Hc7—d7, 2. Wa1—d1 Ge6×h3, 3. c4! Gh3—e6, 4. e3—e4! (Lepsze niż natychmiastowe bicie na d5), 0-0-0. (Ryzykowne. Prowadzi do przegranej. Należało zagrać raczej Wa8—d8), 5. e4×d5 c6×d5, 6. c4×d5 Ge6×d5, 7. Wd1—c1† Gd5—c6? (Błąd, należało grać Kc8—b7) 8. Wc1×c6! Kc8—b7 (Na bicie H×c6 nastąpi Wg1—c1 i strata hetmana), 9. Hf4—b4† Kb7—a7, 10. Gb2—d4† i czarne poddały się, gdyż grozi mat w dwóch ruchach. Pan minister zagrał końcówkę energicznie i konsekwentnie.

(„Polska Zbrojna“).

† WIKTOR TIETZ. W Karlsbadzie zmarł 8 grudnia u. ub. w wieku lat 78 powszechnie znany mecenas i działacz szachowy Czechosłowacji Wiktor Tietz. Jakkolwiek posiadał on nadzwyczajną siłę gry i mógł mierzyć się z najlepszymi graczami Europy, to jednak wolał poświęcić swe wysiłki pracy organizacyjnej dla szachów, urządzając słynne cztery wielkie międzynarodowe turnieje w Karlsbadzie w latach 1907, 1911, 1923 i 1929, poza tym całą masę meczów i pomniejszych imprez. Usługi, jakie oddał w ten sposób w lwiej mierze przyczyniły się do takiego rozwoju szachów w Czechosłowacji, że stanowi ona dziś bezsprzecznie jedno z mocarstw szachowych. W grze praktycznej miał na rozkładzie, między innymi także słynnego Janowskiego i Schlechtera. Poniżej podajemy finał partii ze znanym Ramischem.

Ramisch



Tietz

Nastąpiło: Wc1×c6 Kd7×c6, 2. Hd3×b5†!! Kc6×b5, 3. Gd1—a4†! Kb5—c4, 4. b2—b3† Kc4—d3, 5. Ga4—b5† Kd3—e4, 6. Wg6—g4† Ke4—f5, 7. Sf1—e3†† mat. Jeśli w 3. ruchu czarne biją Kb5×a4 to nastąpi: Se2—c3† Ka4—b3, 5. Sf1—d2†† mat.

Ze świata.

Anglia. W szampionacie Klubu „City of London Chess Club" uczestniczyło 19 zawodników. Zwyciężył Sergeant 14,przed Sir Georg'em Thomasem i Buergerem po 13. W turnieju pobocznym zwyciężył znany szachista wiedeński, emigrant E. Klein.

Anglia. W Oxford zmarł A. G. Gordon Ross, prezes angielskiego związku szachowego. Został pochowany we własnym kościele gminnym. Był znanym mecenasem szachów i doskonałym organizatorem.

Brazylia. Tytuł szampiona Brazylii uzyskał Dr. Walter Cruz 11.5, przed Trompowskym 10. Trompowsky pochodzi z Polski.

Francja. W międzynarodowym turnieju w Paryżu, zwyciężył wiedeńczyk Hönlinger 12, przed Gromerem 11.5, Baratzem 11. W turnieju tym złożonym z 15-tu uczestników przeważali ilością emigranci z Rosji.

Holandia. Nie bez trudu wywalczył sobie b. mistrz świata, tytuł mistrza Holandii. Wynik: Euwe 9, Cortlever 8, van den Bosch 7.5, de Groot 6.5, Landau i Scheltinga po 6. Uczestników 12-tu.

Litwa. Arcymistrz Flohr (pretendent do tronu szachowego) pokonał znanego mistrza litewskiego Mikenasa, w stosunku 8:2. Czechosłowak wygrał 6 partyj (!), zaś 2 zremisował. Z Kowna wyjechał Flohr do Moskwy, gdzie zagra dwa mecze z dwoma młodymi, głośnymi mistrzami sowieckimi.

Niemcy. W Bad Oeyhausen rozegrany zostanie tegoroczny turniej o mistrzostwo Niemiec. Na liście uczestników podanej do wiadomości prasy, brak nazwiska ex-Rosjanina arcymistrza Bogolubowa, osiadłego w Niemczech od r. 1926.

Szwajcaria. Mecz międzypaństwowy Szwajcaria — Włochy zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym $12^1/_2$:$12^1/_2$.

Drukarnia Kupiecka, Lwów, Pasaż Hausmana 5. — Telefon 234-62.